

„Dęby Młocińskie” dostępne dla mieszkańców



Fot. M. Siuda

Zespół przyrodniczo-krajobrazowy „Dęby Młocińskie”

Miasto odkupiło od Huty ArcelorMittal Warszawa prawa do użytkowania wieczystego ponad 9-hektarowej działki w rejonie ulic Encyklopedycznej i Michaliny.

W najbliższym czasie zespół przyrodniczo-krajobrazowy „Dęby Młocińskie” trafi pod opiekę Lasów Miejskich – Warszawa, co umożliwi rozpoczęcie prac porządkowych oraz pielęgnacyjnych.

– Bielany nazywane są zieloną dzielnicą, dlatego w dobie tak wielu inwestycji budowlanych musimy dbać o równowagę krajobrazu, pamiętając, jak ważne dla naszych mieszkańców są naturalne, zadbane tereny zielone – mówi Grzegorz Pietruczuk, Burmistrz Dzielnicy Bielany. – Jestem przekonany, że „Dęby Młocińskie”, które zajmują przestrzeń w połowie tak dużą, jak znaj-

dujący się nieopodal Las Lindego, będą służyły nie tylko lokalnej społeczności – dodaje burmistrz.

Dzielnica Bielany od dawna zabiegała o pozyskanie tego cennego przyrodniczego terenu. Negocjacje nabrały tempa w kwietniu ubiegłego roku, kiedy poparcia dla inicjatywy udzielił Michał Olszewski, Wiceprezydent m.st. Warszawy i Piotr Mazurek, radny m.st. Warszawy.

14 grudnia 2018 r. teren protokolarnie przekazano miastu. W najbliższym czasie zespół przyrodniczo-krajobrazowy trafi pod opiekę Lasów Miejskich – Warszawa i zyska status ogólnodostępnego.

– W pierwszej kolejności wykonamy niezbędne czynności porządkowe polegające na usunięciu ogrodzenia oraz uprzątnięciu terenu. W dalszym etapie konieczne będą cięcia pielęgnacyjne, ale w ograniczonym zakresie. Prace zostaną przepro-

wadzone w taki sposób, aby zachować naturalny charakter zespołu „Dęby Młocińskie”, a spacerowiczom zapewnić bezpieczeństwo – informuje Andżelika Gackowska, zastępca dyrektora Lasów Miejskich – Warszawa.

– Bardzo cieszymy się z tego, że już niebawem „Dęby Młocińskie” staną się wspólną przestrzenią, z której będą mogli korzystać wszyscy mieszkańcy Warszawy. Zachęcam do tego, aby odwiedzić Młociny, bo to wspaniały teren rekreacyjny – mówi Włodzimierz Piątkowski, Zastępca Burmistrza Dzielnicy Bielany.

Wartości Młocińskie – pomniki przyrody

Pierwsze wzmianki o lesie datowane są na 1918 r. Do II wojny światowej nazywano go „Syberia”, podobnie jak pobliski folwark. (W kolejnym wydaniu „NB” Mateusz

Napieralski sprawdzi dawne mapy w poszukiwaniu istniejącej tu niegdyś posiadłości „Syberia” i opowie o jej właścicielach). „Dęby Młocińskie” to niezwykle cenny zespół przyrodniczo-krajobrazowy znajdujący się pod ochroną od 2002 r. Rosną tam wyjątkowe okazy starych dębów, które zyskały status pomników przyrody. Na ponad 9-hektarowej działce znajdziemy wiązy, kasztanowce, graby oraz siedliska kilku gatunków ptaków.

Od strony ul. Michaliny zlokalizowany jest pomnik upamiętniający żołnierzy Armii Krajowej, poległych podczas walk o lotnisko bielańskie 1 i 2 sierpnia 1944 r. W bezpośrednim sąsiedztwie pomnika usytuowano zbiorową mogiłę powstańców warszawskich.

Zielone Bielany

28 procent powierzchni dzielnicy Bielany stanowią obszary zielone, głównie Las Młociński, Las Bielański, Park Młociński oraz Las Lindego. Ponadto mieszkańcy mają do dyspozycji Stawy Brustmana oraz parki: Stawy Kellera, Olszyna, Kępa Potocka i Herberta. Z Bielan blisko jest do Kampinoskiego Parku Narodowego.

W 2010 r. pod redakcją prof. dr. hab. Macieja Lunia ukazała się monografia „Przyroda Bielan warszawskich”, a na stronie internetowej urzędu dzielnicy można pobrać przewodnik audio po Lesie Bielańskim

Magdalena Borek



Czytaj więcej str. 5

Za jakość pracy urzędników oraz obsługi klienta bielański Wydział Obsługi Mieszkańców zajął drugie miejsce wśród warszawskich dzielnic



Czytaj więcej str. 3

Pierwsze przedszkole modułowe na Bielanach!



Czytaj więcej str. 4

Rozmowa z Andrzejem Maliną, zastępcą burmistrza Dzielnicy



Czytaj więcej str. 7

Rozmowa z Piotrem Mazurkiem, radnym Rady m.st. Warszawy



Czytaj więcej str. 21

36. Bieg Chomiczówki i 14. Bieg o Puchar Bielan

III, IV i V Sesja Rady Dzielnicy



Fot. Arch. Redakcji

Maciej Chmielewski
Przewodniczący Rady Dzielnicy

11 grudnia 2018 r. odbyła się III Sesja Rady Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy w kadencji 2018 – 2023.

Rada Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy powołała komisje, składy osobowe oraz dokonała wyboru Przewodniczących i Wiceprzewodniczących komisji.

Komisja Rewizyjna

Sylwia Lacek – Przewodnicząca Komisji, Marcin Włodarczyk – Wiceprzewodniczący Komisji, Magdalena Lerczak, Ewa Turek, Piotr Ślaski.

Komisja Mieszkaniowa

Monika Szadkowska – Przewodnicząca Komisji, Wojciech Borkowski – Wiceprzewodniczący Komisji, Alicja Chęcińska, Magda-

lena Lerczak, Ewa Turek, Ryszard Zakrzewski.

Komisja Architektury i Planowania Przestrzennego

Daniel Pieniek – Przewodniczący Komisji, Krystian Lisiak – Wiceprzewodniczący Komisji, Lech Chęciński, Stefan Kulesza, Radosław Sroczyński, Joanna Tomaszewska, Jan Zaniewski.

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego

Radosław Sroczyński – Przewodniczący Komisji, Piotr Ślaski – Wiceprzewodniczący Komisji, Wojciech Borkowski, Karolina Dłuska, Krystian Lisiak, Jan Strzeżek, Ewa Turek.

Komisja Budżetu i Inwestycji

Marcin Włodarczyk – Przewodniczący Komisji, Daniel Pieniek – Wiceprzewodniczący Komisji, Lech Chęciński, Maciej Chmielewski, Stefan Kulesza, Krystian Lisiak, Jan Zaniewski.

Komisja Kultury i Promocji

Ewa Turek – Przewodnicząca Komisji, Sylwia Lacek – Wiceprzewodnicząca Komisji, Karolina Dłuska, Daniel Pieniek, Ilona Popławska, Joanna Radziejewska.

jewska, Monika Szadkowska, Iwona Walentynowicz, Ryszard Zakrzewski.

Komisja Ochrony Środowiska

Krystian Lisiak – Przewodniczący Komisji, Daniel Pieniek – Wiceprzewodniczący Komisji, Lech Chęciński, Maciej Chmielewski, Stefan Kulesza, Iwona Walentynowicz, Jan Zaniewski.

Komisja Oświaty

Ilona Popławska – Przewodnicząca Komisji, Monika Szadkowska – Wiceprzewodnicząca Komisji, Alicja Chęcińska, Anna Czarnecka, Daniel Pieniek, Jan Strzeżek, Ryszard Zakrzewski.

Komisja Samorządowa i Dialogu Społecznego

Joanna Radziejewska – Przewodnicząca Komisji, Marcin Włodarczyk – Wiceprzewodniczący Komisji, Anna Czarnecka, Karolina Dłuska, Stefan Kulesza, Sylwia Lacek, Magdalena Lerczak, Joanna Tomaszewska.

Komisja Sportu i Rekreacji

Piotr Ślaski – Przewodniczący Komisji, Radosław Sroczyński – Wiceprzewodniczący Komisji, Daniel Pieniek, Joanna Radziejewska, Jan Strzeżek, Iwona Walentynowicz, Ryszard Zakrzewski.

Komisja Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej

Wojciech Borkowski – Przewodniczący Komisji, Ewa Turek –

Wiceprzewodnicząca Komisji, Alicja Chęcińska, Anna Czarnecka, Stefan Kulesza, Ilona Popławska, Joanna Tomaszewska.

Rada Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy rozpatrzyła również dwie skargi mieszkańców Bielany. Jedna dotyczyła działań Dyrektora Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy i została uznana za bezzasadną. Druga skarga odnosiła się do działań Zarządu Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy i ze względu na nieuzupełnione przez skarżącego braki formalne pozostawiono ją bez rozpoznania.

IV Sesja Rady Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy

W dniu 22 stycznia 2019 r. odbyła się IV Sesja Rady Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy w kadencji 2018 – 2023.

Wskutek zrzeczenia się mandatu radnego przez Panów: Grzegorza Pietruczuka i Włodzimierza Piątkowskiego, w ich miejsce wstąpili Radna Agnieszka Gola i Radny Piotr Walas. Nowo wybrani radni złożyli ślubowanie.

Rada Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy zatwierdziła plan kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy na 2019 rok.

Ponadto Rada dokonała zmian osobowych w Komisjach:

- Rewizyjnej – skład osobowy Komisji powiększono o Radnego Piotra Walasa,
- Mieszkaniowej – ze składu osobowego Komisji odwołano Radną Ewę Turek i powołano Radnego Piotra Walasa,
- Architektury i Planowania

Przestrzennego – do składu osobowego powołano Radną Agnieszkę Golę,

- Budżetu i Inwestycji – ze składu osobowego odwołano Radnego Krystiana Lisiaka i powołano Radnego Piotra Walasa,

- Oświaty – do składu osobowego powołano Radną Agnieszkę Golę.

- Samorządowa i Dialogu Społecznego – przyjęto rezygnację Radnego Marcina Włodarczyka z funkcji Wiceprzewodniczącego Komisji i powołano na tę funkcję Radną Agnieszkę Golę.

V Sesja Rady Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy

W dniu 22 stycznia 2019 r. odbyła się V Sesja Rady Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy w kadencji 2018 – 2023, zwołana na wniosek radnych Klubu Koalicji Obywatelskiej i Razem dla Bielany Rady Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy w sprawie pośmiertnego upamiętnienia prof. dr. hab. n. med. Romualda Dębskiego.

Rada Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy oddając hołd zmarłemu mieszkańcowi swojej dzielnicy, wniosła do Prezydenta m.st. Warszawy, Przewodniczącej Rady Społecznej Szpitala Bielańskiego, Dyrektora Szpitala Bielańskiego im. ks. Jerzego Popiełuszki, Dyrektora Centrum Kształcenia Podyplomowego o upamiętnienie ważnego dla mieszkańców Warszawy, a w szczególności Dzielnicy Bielany lekarza i nadanie nazwy Oddziałowi Ginekologiczno-Położniczemu im. prof. dr. hab. n. med. Romualda Dębskiego.

Jednocześnie Rada wyraziła potrzebę kontynuowania dzieła stworzonego przez profesora, tj. Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w Szpitalu Bielańskim im. ks. Jerzego Popiełuszki.

Maciej Chmielewski
Przewodniczący Rady Dzielnicy

Grażynie Sadurskiej

wyrazy głębokiego
współczucia i wsparcia
z powodu śmierci

MĘŻA

składają
dyrekcja, koleżanki i koledzy
z Zakładu Gospodarowania
Nieruchomościami
w Dzielnicy Bielany
m.st. Warszawy

Sylwetki nowych radnych

Radni Klubu Stowarzyszenia „Razem dla Bielany”

Agnieszka Gola

Z zawodu jest neurologopedą. Mieszka na Młocinach, które są jej miejscem na ziemi, ale przede wszystkim w sercu. Od 2011 r. działa społecznie w Samorządzie



Piotr Walas

Prywatnie 32-letni sąsiad, od urodzenia mieszkaniec dziesięciopiętrowego bloku przy Parku Olszyna, szczęśliwy mąż i ojciec. Z zawodu jest inżynierem budownictwa, współpracował



Młocin, gdzie pełnię funkcję wiceprzewodniczącej. Zależy jej, by Bielany były przyjaznym, bezpiecznym i atrakcyjnym miejscem do życia i na ile może stara się je zmieniać na lepsze. Jej projekty do budżetu partycypacyjnego to m.in. plac zabaw w Parku Młocińskim i Leśny Plac zabaw oraz Bielańska Plaża nad Wisłą. Jest członkiem komisji architektury, samorządowej i oświaty.

m.in. z Warszawską Spółdzielnią Mieszkaniową – Osiedle Bielany oraz Osiedle Piaski. Od 2000 r. jest wolontariuszem WOŚP. Przeszkadza mu: brak ustanowienia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego na sporej części naszej dzielnicy (ich brak jest drogą dla niekontrolowanej zabudowy), brak wystarczającej liczby miejsc parkingowych, zaniedbania infrastruktury, nadmierne dogęszczanie zabudowy.

Radna Klubu Koalicji Obywatelskiej

Alicja Chęcińska

Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego, mgr biologii, od lat 90-tych, także mgr analizy klinicznej. Wieloletni pracownik służby zdrowia (CZD – Międzyzłesie, Szpital Dziecięcy – Dziekanów Leśny), posiada specjalizację I stopnia z diagnostyki medycznej i certyfikaty Obsługi nowoczesnej aparatury diagnostycznej.

Obecnie na emeryturze, ale nadal czynna zawodowo – jest asystentem Prezesa w biurze



prawnym i Doradców finansowych.

Pierwszy raz podejmuje wyzwanie jako radna. Będzie pracować w Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej, Komisji Oświaty i Komisji Mieszkaniowej.

W pracy radnego pragnie zajmować się problemami najsłabszych, tj. seniorów i dzieci, a także wyrównywaniem szans w środowisku młodzieży i wsparciem osób samotnych.

Zaprasza do kontaktu telefonicznego 668 744 998 i na spotkania podczas dyżurów radnego.

Prywatnie jest miłośnikiem teatru, literatury współczesnej i każdej dobrej muzyki.

Sylwetka Zastępcy Burmistrza Dzielnicy Bielany



Fot. Arch. Redakcji

Marek Sitarski

Absolwent Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach (magister inżynier w zakresie Budownictwa Lądowego – Nostryfikacja wykształcenia w USA do stopnia Bachelor in Science) oraz Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie (Marketing w Handlu Zagranicznym – Nostryfikacja wykształcenia w USA do stopnia Bachelor in Economics). Ukończył kurs dla kandydatów na członków rad nadzorczych, zakończony egzaminem państwowym.

Posiada wieloletnie doświadczenie zdobyte zarówno w strukturach samorządu warszawskiego oraz województwa mazowieckiego. Pracował w spółkach prawa handlowego. Ukończył kursy związane z pracą w samorządzie: Zdobywanie funduszy z nowych programów Unii Europejskiej, Finanse jednostek samorządowych, Zarządzanie ryzykiem dla kadry kierowniczej, Zarządzanie bezpieczeństwem informacji. Ponadto ukończył szkolenia: Nowoczesne Zarządzanie Zasobami Ludzkimi – Institut Français de Gestion, Zarządzanie Przez Cele (M.B.O.) – Wiedeń, Austria.

Jako Zastępca Burmistrza sprawuje nadzór nad działalnością następujących komórek organizacyjnych Urzędu: Wydziału Oświaty i Wychowania, Wydziału Zamówień Publicznych, Wydziału Infrastruktury. W ramach swych kompetencji odpowiada za współpracę z Dzielnicowym Biurem Oświaty i Wychowania, Placówkami oświaty i wychowania przekazanymi do kompetencji Dzielnicy Bielany.

Przyjmuje mieszkańców w każdy poniedziałek w godz. od 13.00 do 15.00 w pok. 406, ul. S. Żeromskiego 29, po wcześniejszym umówieniu spotkania w sekretariacie lub telefonicznie nr tel. (+48) 22 443 47 86.

ul. S. Żeromskiego 29
01-882 Warszawa
e-mail: sekretariat.udbielany@um.warszawa.pl

Pierwsze przedszkole modułowe na Bielanych!

Szybciej, taniej i nowocześniej powstają warszawskie przedszkola, wykonywane w technologii modułowej. 10 stycznia 2019 r. pierwszą taką placówkę na Bielanych – Przedszkole nr 328 „Akademia pod Czeresnią” przy ul. Marii Dąbrowskiej 5a – uroczystie otworzyli: Prezydent m.st. Warszawy, Rafał Trzaskowski, wiceprezydent stolicy Renata Kaznowska oraz burmistrz Dzielnicy Bielany Grzegorz Pietruczuk.

Nowy i niezwykle przestronny budynek, docelowo przyjmie 200 przedszkolaków. Już teraz do placówki, prowadzonej przez Małgorzatę Kosowską-Piesio uczęszcza 175 dzieci. To początek wielkich zmian w bielańskich inwestycjach oświatowych. Placówki modułowe powstają znacznie szybciej, technologia jest bardziej przyjazna środowisku, a koszt inwestycji nie przekracza budowy metodą tradycyjną.

– Program budowy modułowych przedszkoli to niezwykle istotne wydarzenie w naszej dzielnicy – podkreśla burmistrz Grzegorz Pietruczuk. – Do końca tego kwartału oddamy kolejne 3 nowe przedszkola, w tym 2 budowane w technologii modułowej. To ważne przedsięwzięcie, mocno wspierane przez prezydenta Rafała Trzaskowskiego, o czym świadczy jego



Fot. M. Sokół

dzisiejsza wizyta na Bielanych. Również dla mnie niezwykle ważne jest realizowanie przełomowych projektów, przyjaznych społecznie i poprawiających komfort życia mieszkańców dzielnicy. Przedszkole modułowe to jeden z nich.

Cieszę się, że otwieram kolejną placówkę na Bielanych. W miejscu, gdzie funkcjonowało przedszkole niedostosowane do obec-

nych standardów, powstał przyjazny i nowoczesny obiekt. Edukacja jest jednym z najważniejszych zadań samorządowych, a 4 mld zł na ten cel, to pozycja nr 1 w budżecie miasta. Inwestycje w edukację powinny być realizowane szybko, dlatego modułowe placówki, taka jak ta, stają się bardzo ciekawym rozwiązaniem – powiedział Rafał Trzaskowski.

Dzisiejsza uroczystość była też dużym wydarzeniem dla przedszkolaków – bohaterów tego dnia. Dzieci przygotowały dla gości nie tylko krótki repertuar artystyczny, ale i drobny upominek. Każdy z nich otrzymał od władarzy pamiętkę w postaci pluszowej maskotki – słonia bielańskiego.

Paweł Hołubiec



Fot. M. Sokół

Wspólne zdjęcie uczestników uroczystości

W swojej karierze sportowej zdobyłem potrójną koronę

Rozmowa z **Andrzejem Maliną**, zastępcą burmistrza dzielnicy Bielany

Witam Pana serdecznie i zapraszam do rozmowy. Z informacji podanej w grudniowym wydaniu „Naszych Bieleń” dowiedzieliśmy się, że był Pan słynnym zawodnikiem, następnie aktywnym działaczem sportowym, a od kilku miesięcy jest Pan zastępcą burmistrza dzielnicy Bielany, czego gorąco gratulujemy.

Dziękuję za gratulacje, naprawdę jest mi bardzo miło. Jeśli chodzi o ścieżkę kariery sportowca i działacza, chciałbym wspomnieć o moich początkach. Jak większość chłopców przygodę ze sportem rozpocząłem od piłki nożnej, w którą grałem prawie rok. Później, w wieku 12-13 lat w Elektroniku Piaseczno – trenowałem zapasy. Trafiłem do sekcji zapaśniczej i był to strzał w dziesiątkę bo jak się szybko okazało miałem do tego odpowiednie predyspozycje.

Proszę opowiedzieć o swoich największych sukcesach jako zawodnik i działacz sportowy?

Po kilku tygodniach treningów odkryłem, że zawsze po nich odczuwałem przyjemne zmęczenie. I to był mój pierwszy sukces – odkryłem, że właśnie ten sport jest dla mnie, że się w nim doskonale odnajduję jako młody zawodnik.

Wciąż trenowałem i już w szkole średniej przyszedł pierwsze sukcesy sportowe: zdobycie mistrzostwa Polski juniorów, mistrzostwa Polski młodzieżowców. Okazało się, że mam potencjał na dobrego zawodnika w zapasach. Wtedy zostałem powołany do kadry juniorów i reprezentowałem Polskę na Mistrzostwach Europy Juniorów w fińskim Oulu w 1978 r., gdzie zająłem 5 miejsce.



Fot. Arch. A. Maliny

Andrzej Malina

W następnym roku na Mistrzostwach Świata Juniorów w Haparandzie (Szwecja) byłem 4, a w 1980 r. na Mistrzostwach Europy Juniorów w Bursie (Turcja) zdobyłem już brązowy medal. W tym czasie ukończyłem szkołę średnią i rozpocząłem treningi w CWKS Legia Warszawa, czyli większe możliwości, większa ilość sparingpartnerów, a tym samym podnoszenie poziomu sportowego i zbliżanie się do sukcesów w kategorii seniorów.

Najlepszym tego dowodem było zdobycie mistrzostwa Polski w 1980 r., gdzie jeszcze jako junior w finale pokonałem Jana Dołgowicza, wicemistrza olimpijskiego z Moskwy. W międzyczasie ożeniłem się z Małgorzatą, następnie

urodziła się nasza córka Anetka, a ja ciągle byłem w drodze, na zgrupowaniach, zawodach, mistrzostwach.

Pamiętam, że wśród trenerów i działaczy zapasów zaczęto o mnie mówić jako o wschodzącej gwiazdzie polskich zapasów klasycznych. No i zaczęło się. W 1982 r. zdobyłem swój pierwszy medal wśród seniorów. Na Mistrzostwach Europy w Warnie zająłem drugie miejsce i zdobyłem srebrny medal. W 1983 r. na Mistrzostwach Europy Seniorów w Budapeszcie zdobyłem brązowy medal, a dwa lata później na Mistrzostwach Świata Seniorów w Kijowie zająłem 5 miejsce. Na igrzyska olimpijskie do Los Angeles w 1984 r. nie pojechałem, tak jak pozostali nasi sportowcy z powodu bojkotu politycznego. Był to dla mnie ogromny zawód, bo czułem się bardzo mocny i liczyłem na bardzo dobry występ. Tyle miesięcy przygotowań i rozłąki z rodziną, a tu decyzja, że nie jedziemy. Dowiedzieliśmy się o tym, będąc na zgrupowaniu w Rzymie. Mielśmy wielkie szczęście być na prywatnej audiencji u naszego papieża Jana Pawła II. Było to bardzo serdeczne, ciepłe spotkanie z naszym Rodakiem i wielkim sympatykiem sportu.

... no i nadszedł czas wielkich wiktorii.

Tak, to prawda, ale nie od razu, bo w życiu nie zawsze jest różowo. W 1985 r. uległem kontuzji zwichnięcia barku. Jest to kontuzja, która często eliminuje zawodnika z uprawiania sportu, ale nie dałem

za wygraną i jeszcze mając gips, zacząłem ostro trenować, by poprawić kondycję fizyczną. Później wróciłem do właściwych treningów. No i przyszedł rok 1986 r. – zdobycie tytułu Mistrza Świata w Budapeszcie oraz wygrana w Plebiscycie „Przeglądu Sportowego” na najlepszego sportowca Polski (jako pierwszy zapaśnik).

Na igrzyska olimpijskie w 1988 r. do Seulu jechałem pełen optymizmu, ale niestety spłot różnych przypadków spowodował, że zająłem dopiero 8 miejsce. Dlatego rok po igrzyskach postanowiłem zakończyć swoją karierę sportowca i zająć się szkoleniem. Pracowałem w klubach zapaśniczych Danii i USA. Byłem trenerem klubowym w Legii Warszawa i asystentem Ryszarda Świerada podczas IO w Atlancie w 1996, na których zawodnicy polskiej kadry wywalczyli pięć medali (w tym trzy złote). W 2000 r. przestałem być trenerem i asystentem, ale cały czas miałem kontakt z zapasami. W 2002 r. dostałem propozycję objęcia kadry narodowej Indii przed IO w Atenach w 2004 r. Podjąłem to wyzwanie, wyjechałem i spędziłem tam dwa lata, w czasie których jeden z moich zawodników zakwalifikował się na igrzyska, co w Indiach uznano za duży sukces. W kraju zająłem się sportem i edukacją. Pracowałem w szkołach, m.in. na Bielanych w SP nr 133, czy ostatnio jako wicedyrektor ds. sportu w Szkole Mistrzostwa Sportowego im. Janusza Kusocińskiego przy ul. Lindego 20. W końcu znalazłem się... w bieleńskim ratuszu.

Kończąc ten wątek chciałbym podsumować: w swojej karierze

sportowej zdobyłem potrójną koronę: byłem mistrzem świata, najlepszym sportowcem Polski i olimpijczykiem.

Można powiedzieć, że to wręcz wzorcowa droga kariery zawodowej. Co spowodowało, że po latach sukcesów sportowych zdecydował się Pan na pracę w bieleńskim samorządzie?

Od kilkudziesięciu lat jestem człowiekiem edukacji oraz sportu. Posiadam wyższe wykształcenie pedagogiczne, ukończyłem trzyletnie studia trenerskie, jestem absolwentem Międzynarodowej Szkoły Sportowej (Rzym). Na Bielanych mieszkam od 35 lat i zawsze interesowałem się tym, co się dzieje na terenie mojej dzielnicy. Kilka miesięcy temu otrzymałem propozycję objęcia stanowiska zastępcy burmistrza dzielnicy Bielany i ją przyjąłem, chcąc służyć swoją wiedzą bieleńczykom. Podjąłem to wyzwanie jako pedagog, trener i sportowiec, bo nigdy nie bałem się żadnych wyzwań. Mogę powiedzieć, że lata związane ze sportem i edukacją przygotowały mnie do obecnych działań samorządowych.

Jak Pan ocenia trzy miesiące swojego urzędowania na stanowisku zastępcy burmistrza dzielnicy Bielany? Czy trudno jest połączyć życie zawodowe burmistrza z życiem prywatnym? Pytam o to dlatego, gdyż doba ma 24 godziny, a zarówno tu i tam, czeka mnóstwo zadań i obowiązków.

Gdy byłem zatrudniony w szkole, pracowałem 5 dni w tygodniu, obecnie jako zastępca burmistrza bywa, że służę mieszkań-



Fot. Arch. A. Maliny

Andrzej Malina (granatowy strój) podczas efektownego przewrotu przeciwnika...



Fot. Arch. Redakcji

... i jako zastępca burmistrza z dziećmi na pływalni przy ul. Lindego 20

com 7 dni w tygodniu. Oczywiście nie narzekam, ponieważ był to mój świadomy wybór. Nie ukrywam, że czasu dla rodziny jest nieco mniej. Na szczęście mam bardzo wyrozumiałą żonę, więc mogę więcej czasu poświęcić samorządowi. Staram się również nie zaniedbywać kontaktów z córką i wnuczkami: Mają i Martynką. Zresztą cała moja rodzina przez lata przyzwyczała się do tego, że dużo czasu spędzam poza domem. Wcześniej był sport, treningi, zgrupowania, zawody; teraz jest samorząd. Zasadniczo jest tak, jak Pan powiedział: zarówno w rodzinie, jak i samorządzie jest wiele wyzwań i obowiązków, które staram się realizować jak najlepiej.

Jakie wydziały Pan nadzoruje i jak układa się Panu współpraca z Zarządkiem Dzielnicy Bielany, a także radnymi oraz pracownikami naszego urzędu?

Jako zastępca burmistrza dzielnicy nadzoruję pracę: Zespołu Sportu i Rekreacji, Wydziału Administracyjno-Gospodarczego oraz Wydziału Obsługi Rady Dzielnicy. Odpowiadam również za współpracę z Centrum Rekreacyjno-Sportowym, Delegaturą Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, Policją, Strażą Miejską i Strażą Pożarną.

Odpowiadając na drugą część pytania, muszę przyznać, że dużo łatwiej się pracuje mając postawę służebną i pokorę, dystans do siebie i szacunek do innych ludzi. Mówię tu o pracy w Urzędzie, gdzie jestem takim samym pracownikiem jak inni. Tylko z racji zajmowanego stanowiska wyko-

nuję inne zadania z innym zakresem odpowiedzialności. Tak więc staram się, by współpraca z mieszkańcami, członkami zarządu, radnymi i pracownikami Urzędu układała się jak najlepiej.

Jak ocenia Pan poziom sportu w naszej dzielnicy? Z czego możemy być dumni, a co jeszcze trzeba poprawić?

W licznych rozmowach z ludźmi zajmującymi się sportem na co dzień – i to nie tylko z Bielaniem – można usłyszeć wiele pochwał pod adresem bielańskiego sportu. Mam tu na myśli przede wszystkim organizowane u nas wspaniałe w wieletoletnią tradycją Bieg Chomiczówki i Bieg o Puchar Bielania, w których uczestniczą nie tylko zawodnicy z Bielania, Warszawy czy Polski, ale także z zagranicy. Dobrze wygląda sytuacja sportu szkolnego, zwłaszcza Klubów Sportowych, gdzie nasi młodzi sportowcy są zawsze na podium w Warszawskiej Olimpiadzie Młodzieży. Na Bielanach działa wiele stowarzyszeń sportów walki, osiągając wiele znaczących sukcesów. Należy zwrócić również uwagę na LIX Liceum Ogólnokształcące Mistrzostwa Sportowego im. Janusza Kusocińskiego, które przy współpracy z bielańską Akademią Wychowania Fizycznego i innymi klubami tworzy od wielu lat bardzo dobrze funkcjonujący system edukacyjno-sportowy. Jestem zagorzałym propagatorem sportu wśród dzieci, młodzieży oraz aktywności wśród seniorów, ponieważ ten aspekt według mnie jest niezwykle ważny dla zdrowia, a także dla ogólnego rozwoju społeczeństwa,

wychowaniu w szacunku do drugiego człowieka oraz kształtowaniu wielu pozytywnych cech i postaw ludzkich. Jeśli zachęcimy do uprawiania sportu młodych ludzi, to za kilka, kilkanaście lat będziemy mieli nie tylko znakomitych sportowców, ale zdrowsze i sprawniejsze społeczeństwo.

Jeżeli chodzi o budowę obiektów sportowych w naszej dzielnicy to uważam, że powstawanie nowej infrastruktury sportowej poszerzy możliwości rozwoju młodych sportowców i pozwoli na realizację zaplanowanych zadań oraz spełni oczekiwania społeczności bielańskiej.

Na łamach „Naszych Bielani” regularnie informujemy o sukcesach młodych bielańskich sportowców. Publikowaliśmy także konkursy dla szachistów. Co sądzi Pan o szachach jako grze królewskiej?

Szachy to wspaniała dyscyplina sportowa. Powiedziałbym: miękka, intelektualna, trudna. Nauczyłem się grać jako mały chłopak, a później jako zapasnik często grałem z kolegami w wolnych chwilach na zgrupowaniach czy innych wyjazdach. Piękna gra, która oprócz satysfakcji z rywalizacji sportowych wśród szachistów, daje też wiele korzyści w uprawianiu innych dyscyplin sportowych, bo rozwija nasz mózg, uczy logicznego myślenia. Szachy to przecież wielka strategia i prawdziwa walka.

Dziękuję Panu za rozmowę i życzę sukcesów w pracy na rzecz mieszkańców Bielania.

Rozmawiał Tadeusz Olechowski

Podwórka do remontu



Włodzimierz Piątkowski na miejscu remontu nowego bielańskiego podwórka

Włodzimierz Piątkowski, wiceburmistrz dzielnicy Bielany, zapowiedział na 2019 r. kolejną edycję programu „Bielańskie Rewolucje Podwórkowe”.

W planach jest remont podwórek m.in. przy ul. Szepietowskiej 2, Kasprowicza 82, Marymonckiej 35, Skalmierskiej 16 i Marymonckiej 153. Dodatkowo w ramach budżetu partycypacyjnego zostanie zrealizowany projekt „Przyjazne Wrzeciono”, który przewiduje modernizację chodnika wraz z bezpośrednim otoczeniem na odcinku od ul. Marymonckiej 159 do skrzyżowania z ul. Przy Agorze. Oprócz nowego chodnika pojawi się sześć ławek, donice z roślinnością oraz nowoczesne latarnie solarne.

Program „Bielańskie Rewolucje Podwórkowe” zrodził się na corocznych spotkaniach ze wspólnotami mieszkaniowymi. Jak tłumaczy wiceburmistrz Piątkowski, dyskusje z lokatorami pokazały, że wszystkim bardzo zależy na zmianach otoczenia wokół budynków komunalnych. Mieszkańcy chętnie

biorą udział w konsultacjach na temat planowanych remontów i zazwyczaj po kilku spotkaniach udaje się wypracować wizję zmian. – To bardzo dobry obraz tego, że wspólne działanie a przede wszystkim rozmowa przekłada się na efekt. Przestrzeń tworzymy na podstawie dialogu z mieszkańcami, co cieszy mnie najbardziej. Projekt z początku utopijny zyskał ogromną aprobatę ze strony mieszkańców – tłumaczy wiceburmistrz Piątkowski.

Zgłoszenie do programu jest bardzo proste. Wspólnota mieszkaniowa poprzez swój zarząd, w piśmie skierowanym do wiceburmistrza Piątkowskiego lub Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami, musi wyrazić chęć przystąpienia do programu. W akcesie musi być zawarte m.in. zobowiązanie wspólnoty do dbania o nowe nasadzenia. W drugiej kolejności wniosek jest analizowany i jeśli nie ma żadnych przeciwwskazań oraz są zabezpieczone środki finansowe, przekazywany jest do realizacji.

BF

Nasi urzędnicy wyróżnieni za jakość obsługi

Ze jakość pracy urzędników oraz obsługi klienta bielański Wydział Obsługi Mieszkańców zajął ex aequo (z Żoliborzem) drugie miejsce wśród warszawskich dzielnic. – Zapewnienie mieszkańcom Bielania sprawnej i fachowej obsługi w naszym Urzędzie jest jednym z najważniejszych celów – podkreśla Katarzyna Potapowicz, zastępca burmistrza dzielnicy nadzorująca prace wydziału.

Coroczne badania prowadzone są telefonicznie oraz osobiście w trakcie wizyty w urzędzie. Szczególnie druga metoda umożliwia zweryfikowanie rzeczywistych zachowań urzędników. Wykonuje je tzw. tajemniczy klient wyselekcjonowany przez niezależną firmę badawczą.

Na Bielanach średni czas oczekiwania na obsługę to 3,6 minuty



Pracownicy bielańskiego Wydziału Obsługi Mieszkańców

w 2018 r. i w porównaniu z 2017 r. uległ skróceniu o 50 sekund. Spadła również przeciętna liczba klientów w kolejce – z 0,6 osoby w 2017 r. do 0,4 osoby w 2018 r.

Tajemniczy klient pozytywnie ocenił oznakowanie sali obsługi, porządek, czystość oraz wystarczającą liczbę stolików, przy których mieszkańiec wypełnia dokumenty, a formularze i wnioski są dostępne w miejscu, gdzie łatwo je zauważyć. Ponadto urzędnicy są odpowiednio ubrani, mają porządek na biurkach, witają się i żegnają uprzejmie. W trakcie rozmowy są mili, mówią wyraźnie oraz poświęcają mieszkańcom odpowiednią ilość czasu i uwagi.

Nie było zastrzeżeń do obsługi merytorycznej. W tym przypadku urzędnik udzielał informacji w sposób zrozumiały, kompetentny oraz używał zrozumiałej terminologii. Ponadto bez dopytywania

informował o wymaganych dokumentach, opłatach lub ich braku, miejscu złożenia dokumentów lub uiszczenia opłaty. Co ważne, wszystkie udzielone informacje były prawidłowe. Dodatkowo tajemniczy klient w trakcie rozmowy nie odczuwał ze strony urzędnika niechęci i był zadowolony ze sposobu obsługi.

– Sukces naszego wydziału motywuje do dalszej, wyężonej pracy – mówi Justyna Strus, naczelnik Wydziału Obsługi Mieszkańców.

Badanie na zlecenie Urzędu m.st. Warszawy wykonała firma Danae w okresie od 12 września do 6 listopada 2018 r. Próba badawcza: 656 audytów osobistych i 370 audytów telefonicznych. Pierwsze miejsce w rankingu WOM zajęły: Praga-Północ, Rembertów oraz Wesoła. Drugie miejsce przypadło Bielanom i Żoliborzowi. Ursus zajął trzecie miejsce.

BF

Jubileusz 25-lecia Spółdzielni DOMHUT

Ćwierćwiecze istnienia to dla każdej instytucji czy firmy wielkie święto. Jest to zawsze czas podsumowań, wspomnień, przypominania sukcesów, składania życzeń i snucia planów na przyszłość. Nie inaczej było 7 lutego 2019 r., kiedy to w Sali Widowiskowej Urzędu Dzielnicy Bielany swoje 25-lecie obchodziła Spółdzielnia Mieszkaniowa DOMHUT.

Początki spółdzielni sięgają czasów transformacji ustrojowej w Polsce i wiążącej się z nią prywatyzacji państwowych do tej pory zakładów. Taki los stał się także udziałem Huty Warszawa. Huta miała w swoim majątku ponad 30 budynków mieszkalnych, które budowała przez lata (lub przejmowała w stanie surowym i przeprowadzała prace wykończeniowe) jako miejsce zamieszkania dla swoich pracowników.

Nagle okazało się, że prywatyzacja oznacza także sprzedaż tych budynków wraz z... lokatorami. Sytuacja była nieprzyjemna i niepewna. W mediach huczało, a tytuł jednego z artykułów prasowych brzmiał „Targ niewolników na Żoliborzu” (rzecz działa się jeszcze przed zmianami w podziale administracyjnym miasta i był to wówczas teren dzielnicy Żoliborz) mówił sam za siebie. Mieszkańcy bali się, że ktoś, kto przejmie



Podczas jubileuszu wszystkim dopisywały wyśmienite humory

ich bloki, po prostu wysiedli ich do jakichś baraków lub pozostawi na ulicy.

Postanowili się więc zorganizować. Najpierw, w czerwcu 1993 r., powstało SOMHO, czyli Stowarzyszenie Obrony Mieszkańców Hutniczych Osiedli. W ten sposób mieszkańcy przestali być grupą pojedynczych osób, a stali się siłą i stroną w negocjacjach. I właśnie to stowarzyszenie przetrzymało się w działającą do dziś Spółdzielnię Mieszkaniową DOMHUT. Zebranie założycielskie spółdzielni odbyło się 15 listopada 1993 r. Natomiast 7 lutego 1994 – spółdzielnia została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym. Już wkrótce podpisany został akt notarialny, na mocy którego

Spółdzielnia stała się właścicielem należących do tej pory do Huty Warszawa budynków.

Uroczyste spotkanie prowadziła prezes spółdzielni mieszkaniowej DOMHUT – Katarzyna Orłowska. Po przywitaniu przybyłych gości pani prezes zainicjowała pokaz wyświetlanej na ekranie prezentacji dotyczącej dziejów spółdzielni. A nawet pradziejów – prezentacja ukazała bowiem warszawską hutę u początków jej istnienia, a także niektóre budynki będące obecne pod zarządem DOMHUT-u (jest ich 32) jeszcze w fazie ich budowy. Dalsza część prezentacji ukazywała już dzieje samej spółdzielni. Od niepewności z czasów początku reform gospodarczych z pierwszych lat 90. ubiegłego wie-

ku, poprzez czasy SOMHO i całe ćwierćwiecze istnienia Spółdzielni aż po współczesne czasy. Prezentacja pokazała bowiem także dzisiejszy wygląd zarządzanych przez DOMHUT bielańskich budynków. Budynków – dodajmy – znajdujących się w znakomitym stanie, mających za sobą działania remontowe, zadbane i otoczone zielenią.

Na spotkanie przybyła liczna grupa tych, którzy w 1994 r. współzakładali Spółdzielnię. Obecny był zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Huty Warszawa. Na uroczystości pojawił się też Tadeusz Konrad, honorowy przewodniczący SPHW. Wspominano tych, którzy położyli wielkie zasługi dla założenia Spółdzielni, a którzy już odeszli

m.in. Henryka Tatkę, Mieczysława Sulaka i Władysława Kóleczkę.

Podczas uroczystości głos m.in. zabrał zastępca burmistrza dzielnicy Bielany Włodzimierz Piątkowski, który podkreślał, że założenie Spółdzielni i ocalenie mieszkańców należących do warszawskiej huty budynków od konsekwencji prywatyzacji, było walką nie tylko o miejsce zamieszkania, ale także, a może przede wszystkim o ludzką godność i prawo do bezpieczeństwa. Prezes Spółdzielni Katarzyna Orłowska oraz główna księgowa Ewa Kalinowska otrzymały od rady nadzorczej bukiet kwiatów dedykowany całemu zarządowi Spółdzielni.

Po uroczystości miała miejsce część nieoficjalna. Wszyscy, którzy wychodzili z sali widowiskowej do obszernego hallu, w którym odbywał się poczęstunek, otrzymali pamiątkowy medal. Na jego awersie widnieje napis „Spółdzielnia Mieszkaniowa DOMHUT 1994-2019”, zaś na rewersie – „Jubileusz 25-lecia S.M. DOMHUT, Warszawa – Bielany 07.02.2019”.

Uroczystość jubileuszowa przeszła do historii, a DOMHUT wkroczył w kolejne ćwierćwiecze swojej działalności. Choć dziś nikomu z mieszkańców nie grozi już, tak jak w 1994 r., wyprowadzka na bruk, Spółdzielnia wciąż ma wiele bieżących spraw, którymi musi się na co dzień zajmować. Życzymy wielu sił do pracy, licznych sukcesów, a w przyszłości – kolejnych, równie radosnych i pięknych rocznic.

Rafał Dajbor

Noworoczne spotkanie Stowarzyszenia Przyjaciół Huty Warszawa

Jak co roku w styczniu, na spotkaniu noworocznym spotkali się członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Huty Warszawa „Warszawscy Hutnicy”. Stowarzyszenie to skupia, co warto podkreślić, wszystkich byłych pracowników huty. Od robotników, po członków dyrekcji. Wszyscy są równi, wszyscy wspólnie witają nowy rok i podsumowują ubiegły.

Spotkanie odbyło się 17 stycznia w budynku „A” Huty ArcelorMittal. – Nasze stowarzyszenie liczy sobie obecnie trzynaście lat. Powstało, aby bronić dobrego imienia Huty Warszawa, które w pewnym momencie zaczęło być podważane. Mówiono, że huta hałasuje, truje... Że huta to samo zło. Trudno było się przebić z pozytywnym obrazem. Wtedy pewna grupa byłych pracowników postanowiła się skrzyknąć, by zaważać o jej dobre imię – mówi przewodniczący stowarzyszenia,



Uczestnicy noworocznego spotkania w Hucie

Marek Łuszczynski. – Nasze Stowarzyszenie założyli byli dyrektor huty, magister inżynier (i urodzony warszawiak) Tadeusz Konrad. Liczy sobie ono obecnie około 200 członków. Jak widać po frekwencji na dzisiejszym spotkaniu – bardzo aktywnych – dodaje wiceprzewodniczący Jerzy Tkaczyk.

Spotkanie poprowadził przewodniczący Marek Łuszczynski. Poinformował o wynikach zeszłorocznych wyborów samorządowych i powitał przedstawicieli nowych władz dzielnicy, gdyż na

spotkanie przybyli: burmistrz Dzielnicy Bielany Grzegorz Pietruczuk, wiceprzewodnicząca Rady Dzielnicy Anna Czarnecka i zastępca Burmistrza Dzielnicy Włodzimierz Piątkowski. Obecni byli oczywiście także przedstawiciele Huty ArcelorMittal – Prezes Zarządu Marek Kempa oraz rzeczniczka prasowa Huty – Ewa Karpińska. Marek Łuszczynski zreferował ostatnie działania Stowarzyszenia, w tym m.in. wybory nowego zarządu SPHW, uroczystości z okazji majowego Dnia Hutnika,

a także udział członków Stowarzyszenia w Pikniku Rodzinnym organizowanym przez Hutę. Zarządził też minutę ciszy ku pamięci zmarłych w zeszłym roku hutników – Romana Krajewskiego i Kazimierza Łosia oraz bestialsko zamordowanego prezydenta Gdańska, Pawła Adamowicza. Następnie wiceprzewodniczący Jerzy Tkaczyk zreferował i omówił wyniki wyborów samorządowych. Podkreślał, że nowe wybory to zawsze nowe nadzieje i w imieniu całego Stowarzyszenia życzył zarządowi sukcesów w pracy dla Bielany oraz owocnej współpracy ze Stowarzyszeniem „Warszawscy Hutnicy”. Były to życzenia tym bardziej szczególne, że Anna Czarnecka i Włodzimierz Piątkowski to również członkowie SPHW. Podziękowania i gratulacje za doskonałą kondycję finansową Huty przyjął prezes Zarządu – Marek Kempa oraz Ewa Karpińska.

Następnie głos zabrali prezes Kempa oraz cała trójka przedsta-

wicieli władz dzielnicy. Burmistrz Pietruczuk podkreślał, że środowisko emerytowanych hutników jest mu bardzo bliskie i zapewnił, że dobra współpraca Stowarzyszenia z władzami Bielany trwać będzie także za jego kadencji. Oczywiście złożył także obecnym na sali najserdeczniejsze noworoczne życzenia.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że spotkanie odbyło się w dzień wyzwolenia Warszawy spod faszystowskiej okupacji. Przypominał o tym członek zarządu Stowarzyszenia, doktor Stanisław Andrzej Pawlikowski w swoim krótkim wystąpieniu.

Redakcja „Naszych Bielany” przylączy się do życzeń złożonych członkom Stowarzyszenia Pracowników Huty Warszawa przez burmistrza Grzegorza Pietruczuka. Życzymy dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności, sukcesów i wszystkiego najlepszego!

Rafał Dajbor

Nowa kadencja, nowe wyzwania...

Rozmowa z **Piotrem Mazurkiem**, radnym Rady m.st. Warszawy

Teraz spotykamy się w nowej kadencji samorządu lokalnego, w której po raz kolejny został Pan wybrany przez mieszkańców Bielana i Żoliborza na radnego Rady m.st. Warszawy. Proszę przyjąć gratulacje ze zdobycia mandatu radnego w ostatnich wyborach samorządowych.

Bardzo dziękuję, choć tak na dobrą sprawę to zasługa moich wyborców, którzy po raz kolejny obdarzyli mnie swoim zaufaniem. Chciałbym wszystkim serdecznie podziękować. To miłe uczucie doświadczyć poparcia dla swoich działań, zaangażowania i pracy na rzecz mieszkańców Bielana. Nie ma dla mnie większej motywacji: źródła większej siły do działania niż świadomość, że stoi za tym wielu mieszkańców Bielana.

Zdaję sobie też sprawę z tego, że osiągnięty przeze mnie wynik (15 938 głosów) w ubiegłorocznych wyborach samorządowych w Warszawie, to efekt owocnej współpracy moich koleżanek i kolegów z Komitetu Wyborczego Wyborców Koalicji Obywatelskiej. Ten wspólny sukces był możliwy, gdyż w naszym programie przedstawiliśmy warszawiakom zintegrowany plan rozwoju stolicy we wszystkich jej obszarach.

Jest Pan samorządowcem nieprzerwanie od 1998 r. Obecnie pełni Pan funkcję Przewodniczącego Bielańskiego Koła Platformy Obywatelskiej. W jaki sposób tak doświadczony samorządowiec przygotowuje się do bieżącej, 5-letniej kadencji?

Nie mam potrzeby wynajdywać czegoś nowego, koniecznie oryginalnego, w działalności samorządowej, bo najważniejsza jest prawdziwa troska o bezpieczeń-



Piotr Mazurek

stwo i zdrowie mieszkańców Bielana oraz rozwój całej dzielnicy. Właśnie z tego powodu w poprzednich latach bardzo zabiegałem np. o modernizację oraz rozbudowę Szpitala Bielańskiego (107 mln zł) i utworzenie w nim apteki całodobowej, czy budowę przychodni SPPZZLO przy ul. Klaudy-ny 26B. Odczuwam też prawdziwą satysfakcję z mojego zaangażowania na rzecz rozbudowy ul. Encyklopedycznej na odcinku ul. Heroldów – ul. Pasymiska i ul. Książąt Mazowieckich na Młocinach. Cieszę się też m.in. z przebudowy Przedszkola nr 340 przy ul. Bogusławskiego 8A, Przedszkola nr 318 przy ul. Kochanowskiego 9A czy budowy boiska przy Zespole Szkół nr 49 przy ul. Tołstoja 2.

Nadal będę wsłuchiwał się w głosy i liczył się z propozycjami mieszkańców Bielana, bo oni mnie wybrali, bym reprezentował ich interesy i pomagał w rozwiązywaniu problemów. Przede wszystkim

z moimi koleżankami i kolegami Rady m.st. Warszawy, reprezentującymi mieszkańców Bielana, a także z Zarządem Dzielnicy Bielany chcę dbać o dobro naszej lokalnej społeczności, gdzie wielkim wyzwaniem dla mnie będzie zwiększenie w tym roku budżetu inwestycyjnego dla Bielana.

Wygląda na to, że będzie Pan miał nieco ułatwione zadanie, ponieważ pracuje Pan w Komisji Budżetu i Finansów.

Dalekosiężne plany obejmują również budowę domów kultury (Piaski, Wawrzyszew) oraz przychodni zdrowia (Wawrzyszew, Wrzeciono)

Tak, jestem członkiem wspomnianej komisji i zamierzam skutecznie działać, by przyczynić się do zwiększenia bielańskiego budżetu na inwestycje. Tym bardziej, że tegoroczne plany na poziomie 15-16 mln zł na dzielnicowe inwestycje są zdecydowanie za niskie. Oprócz pracy w Komisji Budżetu i Finansów działam w Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, której jestem przewodniczącym, a także w Komisji Sportu, Rekreacji i Turystyki.

Jest Pan Przewodniczącym Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, więc zaczniemy od tej kwestii.

Punktem wyjścia do odpowiedzi na to pytanie mogą być ostatnie badania, z których wynika, że 75% mieszkańców Bielana czuje się bezpiecznie. To na tle innych dzielnic

Warszawy bardzo dobry rezultat, ale prawdę mówiąc nie jestem tym zaskoczony, gdyż znam odczucia bielańczyków, bo dużo z nimi rozmawiam o bezpieczeństwie podczas różnego rodzaju debat i spotkań. Oczywiście są problemy, w których najczęściej pojawia się zjawisko zakłócania porządku publicznego czy spożywania alkoholu w miejscach zabronionych. Od lat zawodowo i społecznie zajmuję się kwestiami bezpieczeństwa i uważam, że Rada m.st. Warszawy powinna zabezpieczyć dodatkowe fundusze na jeszcze skuteczniejsze funkcjonowanie służb mundurowych. Na ostatniej sesji przeznacziliśmy 5 mln zł dla Policji, kwota ta obejmuje: 4,6 mln zł na tzw. służby ponadnormatywne, czyli 20 tys. dodatkowych ośmiogodzinnych patroli, 200 tys. zł na utrzymanie koni policyjnych oraz 200 tys. zł na nagrody dla wyróżniających się policjantów.

Jakie bielańskie inwestycje w najbliższych latach leżą Panu na sercu? O które będzie Pan zabiegał?

Zacznę od rewitalizacji Ośrodka „Hutnik” przy ul. Marymonckiej 42, która zakłada modernizację całego obiektu, głównie jednak boisk do piłki nożnej i kortów tenisowych. Powstaną trzy nowe, pełnowymiarowe boiska piłkarskie. Boisko główne z nawierzchnią trawy naturalnej będzie posiadało system nawadniania i podgrzewania płyty. Zostaną wybudowane zadaszone trybuny, zainstalowane oświetlenie oraz nagłośnienie. Z kolei miłośnicy tenisa ziemnego będą trenować na 4 nowych kortach z nawierzchnią mączki ceglanej. Będzie można grać na nich przez cały rok, dzięki montażowi powłoki pneumatycznej. Obecnie trwa procedura przetargowa. Rozpoczęcie robót planowane jest do 30 kwietnia 2019 r., a zakończenie do 14 września 2020 r. Jestem przekonany, że tak nowoczesny i wielofunkcyjny obiekt potrzebny jest w naszej dzielnicy.

Kończąc wątek sportowy chciałbym dodać, że sprawdziły się na Bielanych hale pneumatyczne. W bieżącym roku i następnych latach będziemy wznosić kolejne hale na terenie obiektów sportowych.

Plany rozwoju infrastruktury sportowej mamy już omówione. Kolejne pytanie: jakie są inne zamierzenia inwestycyjne na najbliższe lata?

Plany to jedno, ale ważniejsze jest znalezienie i zabezpieczenie środków na ich realizację. W najbliższych latach musimy kontynuować trwające budowy, jak również tworzyć nowe obiekty infrastruktury oświatowej. Chcemy zakończyć budowę przedszkoli w technologii modułowej przy ul. Przy Agorze i przy ul. Conrada. Z nowych zadań chciałbym zwrócić uwagę na modernizację i rozbudowę kolejnych placówek oświatowych: Szkoły Podstawowej nr 77 im. Wandy Zieleńczyk przy ul. Samogłoska 9, XCIV Liceum Ogólnokształcące im. gen. Stanisława Maczka przy ul. Gwiaździstej 35 czy Szkoły Podstawowej nr 352 im. Jerzego Huberta Wagnera przy ul. Conrada 6. Dalekosiężne plany obejmują również budowę domów kultury (Piaski, Wawrzyszew) oraz przychodni zdrowia (Wawrzyszew, Wrzeciono). Plan minimum jeden dom kultury i jedna przychodnia.

Jakich możemy się spodziewać inwestycji drogowych na terenie Bielana?

Bardzo ważną dla mnie sprawą jest spowolnienie ruchu na ul. Sokratesa

Chciałbym przyczynić się do budowy połączenia ul. Broniewskiego z ul. Wólczyńską, a także zapewnić powstanie sprawnej komunikacji przy powstającej Galerii Młociny. Myślę, że przydałoby się także poszerzenie ul. Wólczyńskiej oraz modernizacja ulic: Duracza, Al. Zjednoczenia i Rudnickiego. Bardzo ważną dla mnie sprawą jest spowolnienie ruchu na ul. Sokratesa. W tym roku zaplanowana jest tu realizacja prac związanych z wytyczeniem przejścia dla pieszych w rejonie posesji nr 13. Dodatkowo nowo wytyczone przejście zostanie doświetlone i poprawiony chodnik. Powstaną także cztery progi zwalniające w rejonie wytyczonego przejścia.

Jaka jest według Pana szansa na realizację tych zadań?

Jak mówiłem wcześniej, są to plany, projekty. Czy jest szansa na ich realizację? Oczywiście, że tak! Trzeba jednak pamiętać, że są to plany, które mogą ulec korekcji. Mam tu na myśli zaniechanie z ważnego powodu realizacji jakiegoś projektu lub pojawienie się nowych potrzeb i pomysłów. Wierzę, że tych drugich przypadków będzie o wiele więcej :)

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Tadeusz Olechowski



Przemawia Piotr Mazurek

Duże aspiracje klasy 7a



Klasa 7a ze Szkoły Podstawowej nr 273 to ubiegłoroczni laureaci III nagrody w Warszawskim Konkursie Edukacji Kulturalnej. Uczniowie z wielką radością przyjęli tę wiadomość i przeżyli niesamowitą chwilę w momencie wręczania nagrody na uroczystej Gali.

Długo rozmawialiśmy na co wydamy wygraną, bardzo chciałam byśmy poszli na musical, ale klasa chyba nie była

Uczniowie z wielkim zainteresowaniem oddają się lekturze „Naszych Bielany”

jeszcze gotowa, postanowiliśmy wyjechać na wycieczkę w maju. Musical odłożyliśmy na później.

Nagroda rozpałała chęci na ponowny projekt, wymyślaliśmy wspólnie czym moglibyśmy się zająć. I udało się, wspólnie zaplanować wydanie naszej kolejnej książki. Nie możemy zdradzać naszych planów, a do ich realizacji potrzebujemy wiedzy. Taką wiedzę przekazał nam na spotkaniu w szkole, redaktor naczelny „Naszych Bielany” Tadeusz Olechowski. Całą

lekcję poświęcił na opowiadanie o pracy dziennikarza. Uczniowie otrzymali także najświeższy numer gazety i z zainteresowaniem czytali zamieszczone tam artykuły. Dołączam (poniżej) ciekawe zdania napisane przez uczniów po tej wizycie. Jestem przekonana, że zdobyta wiedza, przyczyni się do powstania wyjątkowych wywiadów, które wydamy już wkrótce. Bardzo dziękujemy za wizytę.

Wychowawca Agnieszka Kurek

Opinie uczniów

- W wypowiedzi pana dziennikarza najbardziej zaciękała mnie trudność przygotowania wywiadu. Na początku należy przygotować sobie listę pytań, dobrze je ułożyć, ubrać w słowa problem, i zastosować w rozmowie. Spotkanie było bardzo interesujące, ponieważ pan Olechowski opowiadał o pracy dziennikarza z różnych stron. Okazało się, że nie jest to praca łatwa, ale ciekawa.

- Dzięki tej wizycie zrozumieliśmy, ile trzeba włożyć pracy w prowadzenie gazety lokalnej i czym ona się interesuje.

- Zainteresowało mnie, jak zdobyć od kogoś informacje, na początku trzeba z nim po prostu porozmawiać i wszystko przygotować i omówić. Trzeba także odpowiedzialnie umieć wybrać pytania.

- Wchodząc do klasy, w której mieliśmy spotkanie z dziennikarzem poczułam niesamowitą radość. Przez całą lekcję z zapalem słuchałam dziennikarza, który opowiedział mi zarówno o życiu dziennikarskim jak i o pracy.

- Ze spotkania z dziennikarzem w pamięci utkwiała mi następująca informacja, aby nie zadawać od razu pytań, które nas ob-

chodzą tylko z początku porozmawiać z człowiekiem, aby nie był do nas zrażony.

- Dzięki spotkaniu poznałam dużo ciekawych informacji na temat dziennikarstwa. Uważam, że spotkanie pomoże nam fachowo zrealizować projekt wymyślony przez naszą klasę.

- Ze spotkania z dziennikarzem zapamiętałam m.in. jak skompletować pytania do wywiadu. Pan dziennikarz był bardzo miły, dobrze i ciekawie opowiadał o swojej pracy i wspomnieniach.

- Uważam, że takie zajęcia edukacyjne bardzo nam pomogły. Dowiedzieliśmy się wielu przydatnych informacji, a nasz wykładca potrafił zainteresować słuchaczy.

- Pan był bardzo miły i opowiadał ciekawe rzeczy. Myślę, że jego wizyta była nam potrzebna.

- Pan redaktor mówił o tym, jak zrobić wywiad oraz jak go opracować i opublikować.

- Na spotkaniu z dziennikarzem dowiedziałam się o powstawaniu i publikowaniu wywiadu oraz o tym jak się wydaje gazetę lokalną. Chciałabym powtórzyć to spotkanie na inny temat dziennikarski.

- Na tym spotkaniu była bardzo miła atmosfera. Dowiedzieliśmy się jak przeprowadzić wywiad, dzięki temu będzie nam łatwiej napisać książkę. Pan mówił bardzo ciekawie i był miły.

- Bardzo mi pomogło to, że pan nas odwiedził, dzięki panu wiem jak napisać swoją część książki. Przez tę wizytę poznałam dużo rzeczy związanych z dziennikarstwem.

- Życie dziennikarza jest bardzo ciekawe, spotyka różnych ludzi lub różne tematy i problemy, które stara się opisać. Przed wywiadem należy zastanowić się, o co chcemy zapytać i trzeba najpierw szczerze porozmawiać.

- Na spotkaniu było miło i ciekawie, dowiedziałem się, że przed publikacją wywiadu należy go autoryzować u rozmówcy to gwarantuje, że nie będzie kłopotów prawnych.

- Widuję gazetę „Nasze Bielany” w różnych miejscach, ciekawie było poznać człowieka, który ją tworzy.

- Na spotkaniu było miło i ciekawie. Dowiedziałem się, jak powstaje i jaki ma cel gazeta lokalna. Dowiedziałem się też, jak dobrze zrobić z kimś wywiad.

Miejskie ferie przyciągnęły tłumy

Uczestnicy corocznej akcji „Zima w mieście” nie tylko na chwilę zapomnieli o szkolnych obowiązkach, ale również przyjemnie spędzili czas i przeżyli mnóstwo niezapomnianych przygód. Zajęcia były organizowane w placówkach znajdujących się na terenie dzielnicy oraz w kilku ogólnomiejskich punktach.

Na terenie Bielan funkcjonowały punkty feryjne zlokalizowane w sześciu szkołach podstawowych. Dla najmłodszych przygotowano warsztaty i zajęcia edukacyjne, sportowe, plastyczne, kulturalne oraz dotyczące bezpieczeństwa. Dzieci nie tylko dobrze się bawiły, ale wzbogacały swoje umiejętności, wiedzę oraz rozwijały wyobraźnię. Pomędzy zajęciami uczniowie wraz z opiekunami odwiedzili m.in. warszawskie ZOO, Centrum Wielokulturowe „Edukacja”, Szkołę Główną Służby Pożarniczej (zajęcia „Bezpieczny dom”), Centrum Nauki Kopernik, manufakturę cukierków, Zamek Królewski, Belweder, Cytadelę, Mu-

zeum Polin oraz Muzeum Fryderyka Chopina.

Bogatą ofertę zajęć uzupełniły punkty feryjne zlokalizowane w Młodzieżowych Domach Kultury, Centrum Edukacji Kulturalnej, bibliotekach oraz Mediatece START-META, gdzie było duże nastawienie na zajęcia specjalistyczne, m.in. tworzenie ceramiki i witraży, malarstwo sztalugowe, nauka gry na gitarze, studio piosenki, tenis stołowy. Strzałem w dziesiątkę okazały się poranki filmowe, które każdego dnia przyciągały mnóstwo dzieci. Równie chętnie uczestnicy miejskich ferii grali w znane i lubiane gry planszowe.

Dla nieco starszych dzieci i młodzieży przygotowano zajęcia na obiektach Centrum Rekreacyjno-Sportowego. Pod okiem instruktorów doskonalono pływanie, a na basenie przy ul. Conrada dodatkowo uruchomiono wodny tor przeszkód. Dużą popularnością cieszyły się również zajęcia z gier zespołowych w hali przy ul. Lindego.

WOW



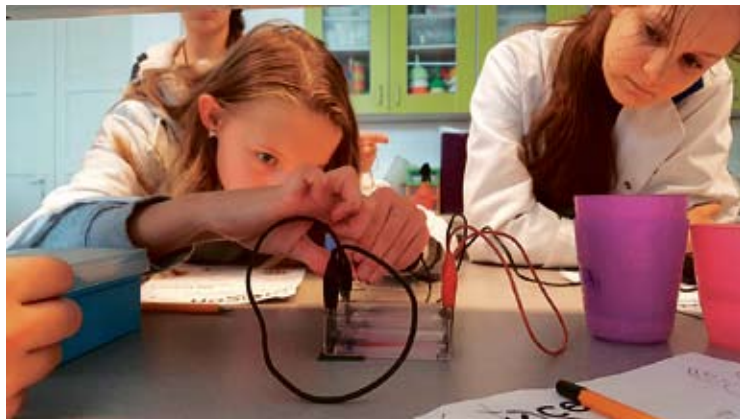
W ramach „Zimy w mieście” zajęcia na basenie...



...i warsztaty plastyczne

Dołącz do „omnibusów” z Przybyszewskiego

Co roku kilkudziesięciu uczniów Szkoły Podstawowej nr 369 (dawniej Gimnazjum nr 72 z Oddziałami Dwujęzycznymi) przy ul. Przybyszewskiego 45 zostaje finalistami lub laureatami konkursów z wielu przedmiotów. „Przybysz” niezmiennie od lat jest wysoko oceniany w rankingach szkół. – Zapraszamy dzieci do klas zerowych, pierwszych i starszych. Nauka prowadzona jest tylko na jedną zmianę – mówi Monika Nowak, p.o. dyrektora szkoły.



Fot. Arch. Redakcji

Dni otwarte

– Jesteśmy zadowoleni z wyboru szkoły. Całodzienne wyżywienie, bardzo dobry kontakt z wychowawczynią, prace domowe odrabiane na świetlicy i koleżeńską atmosfera w klasie. Dzieci chętnie chodzą do szkoły i na ich prośbę przynajmniej raz w tygodniu odbieramy je później, by miały czas na swobodną zabawę – zachęcają rodzice Lenki i Franka z klasy 1A.

Z rodzicami uczniów będzie można porozmawiać podczas dni otwartych. Kandydaci na własne

oczy przekonają się o funkcjonalności sal lekcyjnych. Spotkanie dla rodziców dzieci starszych roczników 2 marca o godz. 10.00.

Wysokie wyniki egzaminów

W zerówce oprócz podstawowego programu nauczania realizowane są zajęcia z języka angielskiego, rytmiki, plastyki, gimnastyki korekcyjnej oraz warsztaty wokalne-taneczne, komputerowe i logopedyczne. Dodatkowo dzieci korzystają z programu „Kulturalny Przedszkolak”. Pierwszego dnia nauki otrzymują wyprawkę, a w niej strój sportowy oraz przybory. Z kolei pierwszoklasiści dostają piórnik z wyposażeniem.

W nowym roku szkolnym dla klasy pierwszej i dwóch czwartych będą uruchomione oddziały sportowe: piłka nożna, koszykówka i siatkówka, a dla klasy siódmej oddział dwujęzyczny z językiem angielskim i hiszpańskim. Nauka szczególnie tego drugiego języka jest mocną stroną „Przybysza”. W 2015 i 2017 r. placówka trafiła do finału konkursu Biura Rady do

Spraw Edukacji Ambasady Hiszpanii na najlepszą szkołę w Polsce z językiem hiszpańskim.

– Osiągamy wysokie wyniki z egzaminów na poziomie podstawowym ok. 96% i na poziomie rozszerzonym ok. 85% – wylicza Natalia Durán-Garał, nauczycielka hiszpańskiego. Jak dodaje, uczniowie chętnie korzystają z zajęć dodatkowych z ekologii i przedsiębiorczości oraz kół przedmiotowych (teatralne, dziennikarskie, twórczego pisanie, poetyckie i wyrównawcze).

Międzynarodowy certyfikat

Szkoła Podstawowa nr 369 realizuje programy edukacyjne

przygotowane m.in. przez Warszawski Instytut Bankowości. W ramach międzynarodowego projektu Eko-Schools jako jedyna w Warszawie uzyskała certyfikat Lokalnego Centrum Aktywności Ekologicznej oraz Zielonej Flagi.

Od 2014 r. realizowany jest projekt warsztatowy współorganizowany przez bieleński Wydział Ochrony Środowiska. Cel to stworzenie wokół szkoły unikatowego ogrodu z funkcją edukacyjną, kulturową i ekologiczną. Opracowana koncepcja zagospodarowania terenu jest wynikiem współpracy młodzieży, nauczycieli, naukowców, projektantów zieleni oraz architektów.

BF

Lista bieleńskich szkół podstawowych

- Szkoła Podstawowa nr 53 im. M. Żurawskiego, ul. Rudzka 6
- Szkoła Podstawowa nr 77 im. W. Zieleńczyk, ul. Samogłoska 9
- Szkoła Podstawowa nr 80 im. M. Kownackiej, ul. Aspekt 48
- Szkoła Podstawowa nr 133 im. S. Czarnieckiego, ul. A. Fontany 3
- Szkoła Podstawowa nr 187 im. A. Mickiewicza, ul. L. Staffa 21
- Szkoła Podstawowa nr 209 im. H. Ordonówny, al. W. Reymonta 25
- Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 214 im. St. Skrypija, ul. A. Fontany 1
- Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 223 im. Partyzantów Ziemi Kieleckiej, ul. J. Kasprzowicza 107
- Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 247 im. K. Lisieckiego „Dziadka”, ul. Wrzeciono 9
- Szkoła Podstawowa nr 263 im. Powstańców Wielkopolskich, ul. Szegedyńska 11
- Szkoła Podstawowa nr 273 im. dr Aleksandry Landy, ul. J. Balcerzaka 1
- Szkoła Filialna SP nr 273, ul. Arkuszowa 202
- Szkoła Podstawowa nr 289 im. H. Sienkiewicza, ul. W. Broniewskiego 99a
- Szkoła Podstawowa nr 293 im. J. Kochanowskiego, ul. J. Kochanowskiego 8
- Szkoła Podstawowa nr 352, ul. J. Conrada 6
- Szkoła Podstawowa nr 369, ul. S. Przybyszewskiego 45
- Szkoła Podstawowa nr 370 (ZS nr 49), ul. L. Tołstoja 2

„Wiem, co jem”

Warsztaty kulinarne w Przedszkolu nr 272 im. „Misia Uszatka”

W naszym przedszkolu prowadzimy warsztaty kulinarne w ramach społecznej kampanii „Wiem, co jem” Urzędu m.st. Warszawy.

Naszym celem jest zainteresowanie zdrowym stylem życia i prawidłowym żywieniem, nabywanie podstawowych umiejętności kulinarnych oraz nauka świadomego wybierania produktów służących zdrowiu. Wprowadzając określone produkty, staramy się aby były one atrakcyjne dla dzieci pod względem wyglądu i smaku. Dlatego modyfikujemy przepisy często według gustu i upodobań dzieci. Uczymy się poprzez mierzenie, ważenie,



Fot. Arch. Przedszkola

krojenie. Przygotowujemy dzieci do zadań matematycznych, określamy gramatury oraz różne miary kuchenne (gramy, łyżki, sztuki, szczypty). Poznajemy produkty krajowe i zagraniczne, ich pocho-

dzenie w zabawny i interesujący dla dzieci sposób.

Warsztaty zaczynamy wesołym powitaniem grupy krótką zabawą z muzycznym akcentem. Omawiając temat zajęć, przypo-

minamy o zasadach bezpieczeństwa w kuchni oraz zasadach higieny. Dzieci myją ręce i zakładają fartuszki, są wdrażane do samodzielności. Uczymy też radzenia sobie z narzędziami pracy (noże, tarki, deski), wspólnego planowania przepisów. Bardzo istotna jest też nauka sprzątania swojego stanowiska pracy. Warsztaty odbywają się raz w tygodniu w sali kulinarnej. Biorą w nich udział 3 najstarsze grupy (1 grupa raz w tygodniu)

Przykładowe potrawy wykonane przez dzieci na warsztatach kulinarnych to: „Spin Rollsy” z papieru ryżowego, „Makowiec bez pieczenia”, „Słodkie kulki mocy”, „Deser jogurtowy z sezonowymi owocami i orzechami”, „Surowe spaghetti z cukinii”.

Potrawy, które do tej pory wykonałymi z dziećmi bardzo im smakowały. Mali kucharze zain-

spirowani tym, co działo się na warsztatach chętnie w domu opowiadali rodzicom i przygotowywali kulinarne niespodzianki. To dobry pomysł na kreatywnie spędzony czas z najbliższymi.

Mamy nadzieję, że umiejętności ćwiczone na warsztatach będą kontynuowane i wdrażane w toku codziennego życia. Przygotowane smaczne i zdrowe posiłki będą okazją do celebrowania ich w gronie przyjaciół i rodziny.

Rozwijanie upodobań kulinarnych dzieci jest istotnym elementem naszej pracy. Aktywne uczestnictwo w przygotowywaniu potraw, dowartościowuje i daje poczucie samodzielności.

Zdrowe odżywianie to sztuka. I tę sztukę należy przyswajać od najmłodszych lat.

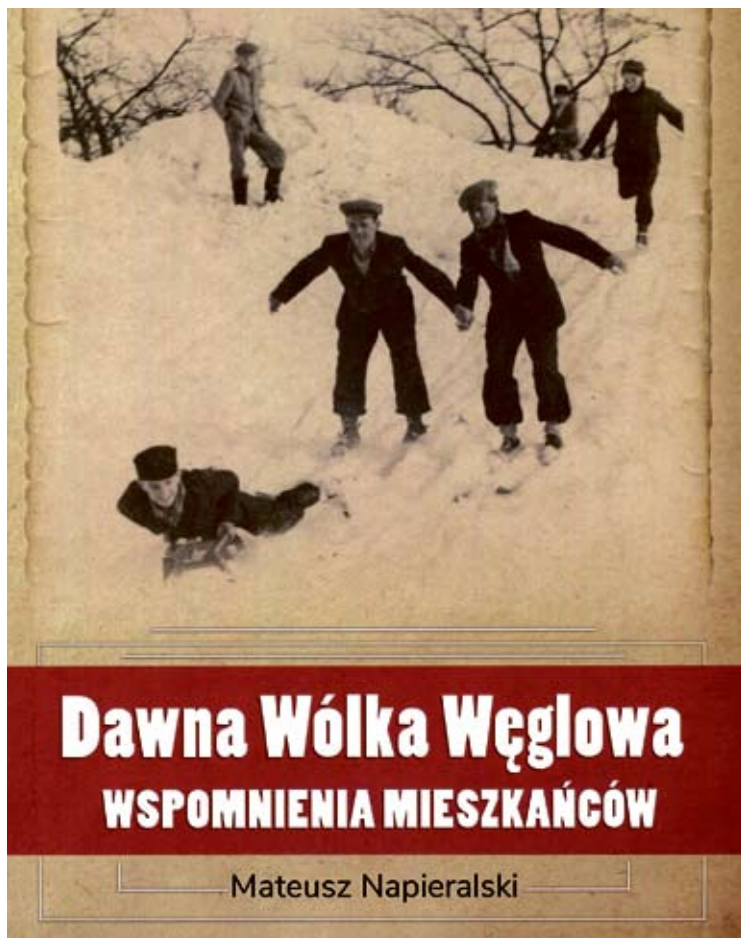
Beata Słomczyńska
Anita Olszewska

Wólka Węglowa na nowo odkryta

W historiografii poświęconej Bielanom położona na ich peryferiach Wólka Węglowa nie doczekała się bardziej wnikliwych analiz i obserwacji. Zawsze żyła własnym życiem i w odróżnieniu od „miejskich” Bielani popadała w kompleksy, powszechnie kojarzona tylko z cmentarzem i traktowana jako wioska bez ciekawej historii. Także w moim przewodniku historycznym informacje o dziejach Wólki były nader skąpe, na czym zaciążył przede wszystkim brak dostępu do bezpośrednich relacji. Luka ta była spowodowana przede wszystkim podświadomym poczuciem obcości rodowitego mieszkańca „Zdobyczy Robotniczej” względem środowiska o typowo wiejskiej genezie.

Na szczęście tę psychologiczną barierę potrafił przełamać Mateusz Napieralski, błyskotliwie debiutujący autor książki „Dawna Wólka Węglowa. Wspomnienia mieszkańców”, nowiutkiej pozycji powstałej dzięki inicjatywie lokalnej przy nieocenionym wsparciu oddziału Bielańskiego Ośrodka Kultury. Dzięki dużej grupie mieszkańców, członków rodzin zasiedziały w Wólce od często niepamiętnych czasów, został zgromadzony imponująco duży zbiór relacji, które po raz pierwszy w dziejach pradoliny wsi składają się na bogato ilustrowaną zdjęciami panoramę lokalnej historii ostatnich około osiemnastu lat. Metryka osady jest jednak znacznie bardziej szacowna, co autor udowodnił wyczerpującymi badaniami źródłowymi, prowadzonymi w archiwach i bibliotekach.

Wynik tej kwerendy jest doprawdy zaskakujący. Sugeruje bowiem przesunięcie początku istnienia wsi z późnego osiemnastego wieku aż po schyłek Średniowiecza! Świadczenia archeologiczne, a konkretnie pozostałości ceramiki, są datowane nawet na XIV-XV wiek, natomiast w roku z 1536 r. pojawia się w dokumencie nazwa Nowa Wola – jednej z osad, do których prawa wtedy właśnie zyskał król Zygmunt I Stary. Powiązana genetycznie z Borakowem (dzisiejszym Burakowem), funkcjonowała później jako Wola Borakowska. Lustracja królewsczyzn z roku 1565 informuje, że w osadzie mieszkało 17 gospodarzy z rodzinami, którzy uprawiali około 117 hektarów gruntu, w części dobrego, a w części piaszczystego.



Okladka książki

W historycznej części książki Napieralski prowadzi nas przez dalsze koleje losu wsi znaczone m. in. zniszczeniami podczas szwedzkiego potopu lat 1655-1657. Wśród frapujących dokumentów z tamtej epoki zwraca uwagę akt małżeństwa zawartego przez Marcina Backo i Jadwigę Gołębkównę, niewątpliwą antenatkę żyjącej do dziś w Wólce rodziny Gołębiów. Jeszcze bardziej interesujący jest zapis w lustracji z 1765 r., który wymienia osadę pod nazwą Węglana Wulka nova Colonia, nowo zasiedloną przez zaledwie sześciu gospodarzy. Autor monografii nie wyciąga ostatecznych wniosków z tej doniosłej informacji, a przecież wystarczy zwrócić uwagę na formę nazwy: Wólka, która jest językowo formą pochodną (wtórną) w stosunku do Wola, tak jak

Targówek w stosunku do Targowego, średniowiecznej wsi istniejącej niegdyś w rejonie ul. Targowej. Dodatkowym dowodem jest użycie w dokumencie słowa Colonia, które wskazuje, że Wólka została założona nie jako samodzielna osada, lecz kolonia wsi Wola Borakowska i że przez pewien czas obie osady istniały równocześnie. Użycie w 1826 r. nazwy podwójnej: Wólka Węglowa alias Burakowska, świadczy jedynie o przeniesieniu tradycji toponomastycznej na nową kolonię po – co wydaje się pewne – likwidacji starego siedliska i migracji do nowego. Nie poznajemy (z braku źródeł) przyczyn tej operacji, a i w kwestii lokalizacji Woli Borakowskiej Autor nie zajmuje zdecydowanego stanowiska. Tymczasem można zasadnie podejrzewać, że ta starsza osada znajdowa-



Obecna ul. Estrady przy rogu Wólczyńskiej w latach czterdziestych

ła się w zupełnie innym miejscu, może tam, gdzie znaleziono średniowieczne „skorupy”, czyli w rejonie skrzyżowania Wólczyńskiej z ul. Wóycickiego, co odpowiada gruntem obecnej Placówki. W takim ujęciu wracamy więc do datowania Wólki Węglowej jednak na drugą połowę XVIII wieku. Nie można się też zgodzić z alternatywną próbą wytłumaczenia przydomka Węglana czy Węglowa, który zdecydowanie nie był upamiętnieniem zgliszcz z czasów potopu (nie istnieje taki związek semantyczny!), ponieważ odnosił się tylko do nowej kolonii i z pewnością do wypału węgla drzewnego.

Trochę dziwi wprowadzenie do książki wiatku majątku Opaleń (Opalin), terytorialnie odległego od Wólki Węglowej, a historycznie powiązanego z dziejami Babici i Gaci Folwarcznej, czyli obecnego Radiowa. Podobnie nie na miejscu wydaje się opis szarzy ułanów z września 1939 r., dokonanej w okolicach Dąbrowy Leśnej, przy całkowitym przemilczeniu legendarnej bitwy o Placówkę, a więc na bezpośrednich przedpolach Wólki Węglowej! Tę niekonsekwencję pogłębia opis pochówku niezidentyfikowanych ofiar Pawiała właśnie w miejscu znajdującym się w samym centrum zignorowanej batalii, a więc przy ul. Palisadowej.

Pozostawmy jednak spór historyków na boku, aby przyjrzeć się samym, niezwykle ciekawym, relacjom mieszkańców. Spośród nowych dla mnie informacji najciekawszą jest opowieść Marii Suskiej o utwardzeniu dzisiejszej ul. Estrady przez Niemców za pomocą wiązanych drutem pni ścinanych w okolicy świerków. Po wojnie mieszkańcy wyciągali pojedyncze bale na opał, przekształcając drogę w prawdziwy tor przeszkód.

Wólcianie chętnie wspominają dawne zwyczaje, uroczystości i nadzwyczajne zdarzenia, a także szkołę i codzienne zajęcia. Oprócz prac w gospodarstwie i na polu należały do nich wyprawy starszych kobiet z mlekiem i nabiałem przez Powązki, aż na Wolę, ale także na nowe osiedla Bielani. W tym momencie lektury w mojej jaźni zawiązuje się nić wspólnych losów, ponieważ mleko do naszego domu przynosiła z Wólki podczas niemieckiej okupacji pani Miecznikowska, zapewne tożsama ze wspomnianą w książce „Kowalową”. Było czym nakarmić małe dziecko...

Nie dziwi mnie natomiast to, że we wszystkich tych arcyciekawych opowieściach nieobecny jest temat trudnych relacji mieszkańców obu części dzisiejszej dzielnicy podczas powstania warszawskiego. W trakcie eksodusu ludno-

ści wypędzanej przez Niemców ze Zdobyczy Robotniczej, osiedla Związkowiec czy kolonii BGK, część nieszczęśników szukała schronienia właśnie w Wólce Węglowej. Mojej rodzinie się udało – zamieszkała w chlewiku dzięki zmianie właściciela obrączek ślubnych. Jeszcze długo po wojnie rodowici bielańczycy chowali urazę do mieszkańców Wawrzeszewa, Wólki i innych okolicznych osad, za kompletne splądrowanie ich opuszczonych podczas powstania domów. Jak mawiano na mojej ulicy – chcesz zobaczyć swoje fi-ranki? Idź na Wólczyńską; a palto? – tamże, na mszę! Po upływie wielu dekad taka wojenna „działalność” części podmiejskiej społeczności już nie budzi resentymentów – powszechna bieda pisała w tamtych trudnych czasach własny kodeks moralny. A przecież – jak wszędzie – obok ludzi mniejszego ducha żyli bohaterowie i męczennicy. Wielu zostało zamordowanych, wielu poszło walczyć z Niemcami i to na różnych frontach wojny, nawet na morzu. Niektórzy chłopcy z Wólki trafili do lasu i – być może – kolegowali się z moim ojcem-bielańczykiem, też żołnierzem Grupy Kampinos. Ot, „zwykłe” polskie losy...

Spośród domowych skarbów – rodzinnych dokumentów i zdjęć zreprodukowanych w publikacji – przeważają fotografie przedstawiające sceny oświetlone lub uroczyste, albo zabawy, co przekłada się na ubiory na co dzień nie zakładane, choć tu i ówdzie można odczuć atmosferę wiejskiego dnia powszedniego i posmakować jak wyglądały prace polowe, czy te w obejściu. Przedmiotem dumy gospodarzy były zadbane konie pociągowe i furmanki na „gumach”, a z upływem czasu rower, motocykl, samochód. Tylko z rzadka można ujrzeć samą Wólkę – charakter zabudowy i wygląd dróg, co jest oczywiste, ponieważ cenny aparat fotograficzny wyciągało się z szafy tylko przy specjalnych okazjach.

Smutną konstatacją lektury jest podążający za nami jak cień, zawsze w tej samej odległości, horyzont zdarzeń – granica emocjonalnego doznania przeszłości, możliwego dzięki obcowaniu z jej naocznymi świadkami. Z każdym rokiem kolejni świadkowie odchodzą, a my spoglądając za siebie, tracimy z widoku kolejne lata przeszłości. Należy więc żałować, że książka nie powstała przynajmniej kilkanaście lat wcześniej, nie można jednak winić Autora za jego młody wiek, a z pewnością trzeba mu gorąco pogratulować za tak udany debiut literacki.

Jarosław Zieliński

marzec 2019

bielany
po godzinach

01 Yanka Rosjanka – akustycznie

godz. 19.00 Dajcie się porwać w krainę rosyjskiej piosenki! Koncert młodej śpiewaczki z z Syberii, Yanki Rosjanki, przy akompaniamencie gitary akustycznej. W repertuarze utwory słynnych rosyjskich bardów – Wysockiego, Okudźawy, Mitiajewa, ballady i dumki ludowe oraz piosenki współczesnych autorów: Szewczuka, Arbienina, Surganowa, Sukaczewa. Wstęp wolny

Filia Bielańskiego Ośrodka Kultury, ul. Estrady 112, tel. 22 835 54 44

02 Warsztaty wokalne dla nieumiejących śpiewać

godz. 12.30 Śpiewasz regularnie, ale tylko pod prysznicem? Kochasz śpiewać, ale ludzie dookoła niekoniecznie na to dobrze reagują? Te warsztaty są właśnie dla Ciebie – przyjdź i odkryj swój talent. Wstęp wolny

Studia MAL, ul. Estrady 112, tel. 22 835 54 44

02 Akademia Survivalu

godz. 10.00 Sobotnia szkoła przetrwania dla dzieci i młodzieży. Uczestnicy zdobędą umiejętność korzystania z map, busoli, wyznaczania azymutu, poznają zasady budowania schronień, nauczą się nietypowych metod rozniesienia ognia i rozpoznawania dzikich roślin leczniczych i jadalnych. Instruktor Łukasz Tulej. 10.00-12.00 dzieci i rodzice 7-9 lat, 12.30-14.30 młodzież 10-14 lat. Koszt 50 zł/osoba, zapisy 22 835-54-44

Filia Bielańskiego Ośrodka Kultury, ul. Estrady 112, tel. 22 835 54 44

03 Piosenka autorska w Podziemiach Kamedulskich

Tegoroczna edycja bielańskiego cyklu „Piosenka autorska” startuje już w marcu. Zapraszamy naszą publiczność i tych, którzy jeszcze nie byli w Podziemiach Kamedulskich do posłuchania wspaniałych kompozycji Piotra Bakala. Koncert odbędzie się w niedzielne popołudnie 3 marca. Start o godz. 17.00. Wstęp wolny. Zapraszamy serdecznie!

Podziemia Kamedulskie, ul. Dewajtis 3, tel. 22 443 47 00 wew. 42 398

02 „Niezapomniane melodie świata”

godz. 18.00

Koncert w wykonaniu zespołu Retro Orchestra. Usłyszymy utwory z repertuaru największych legend muzyki rozrywkowej takich jak Mieczysław Fogg, Eugeniusz Bodo, Zula Pogorzelska, Edith Piaf, Charles Aznavour, Frank Sinatra, Nat King Cole, Maria Koterbska. Bilety 25 zł, przedsprzedaż od 26.02

Bieląński Ośrodek Kultury, ul. C. Goldoniego 1, tel. 22 834 65 47

02 Potańcówka w dawnej manierze z Kapelą Niwińskich

godz. 18.00

Taneczne spotkanie przy muzyce tradycyjnej granej na żywo z wodzirejem. Będzie to zabawa w dawnej manierze, porywająca nas wiejskimi oberkami, poleczkami, krakowiakami i walczykami do świata tanecznej wspólnoty rodem z nizinnej Polski. Muzyka: Kapela Niwińskich Wodzirej: Czesław Pióro

Filia Bielańskiego Ośrodka Kultury, ul. Estrady 112, tel. 22 835 54 44

04 „Ostatki dla Seniorów”

godz. 13.30

Zabawa taneczna dla seniorów

Mediateka Start-Meta, ul. Szegedyńska 13a, tel. 22 291 44 68

04 Kino za Rogiem

godz. 17.00

W ramach cyklu Aktorki na Bielanych – film pt. „Wołyń” i spotkanie z Izabelą Kuną. Prowadzi Łukasz Maciejewski, 07 marca – film pt. „Zimna wojna”. Następne seanse: 13 marca – film pt. „Zawsze jest czas na miłość”, 20 marca – film pt. „303. Bitwa o Anglię” – i spotkanie z Łukaszem Maciejewskim, 27 marca – film dla najmłodszych widzów pt. „Biały kiel”. Wstęp wolny

KINO ZA ROGIEM, ul. T. Duracza 19, tel. 22 663 83 14

05 Warsztaty Kreatywni 50+

godz. 9.00

Do punktu cyfrowego wsparcia seniora – indywidualne konsultacje / zapisy pod nr 733 749 714. Następne warsztaty 12, 19, 26 marca

Mediateka Start-Meta, ul. Szegedyńska 13a, tel. 22 291 44 68

05 „Plastuś – pierwszy dzień w szkole”

godz. 17.30

Spektakl w wykonaniu aktorów Teatru Wariacja

Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 26, ul. T. Duracza 19, tel. 22 639 88 51



Bielańska Akademia Umiejętności

W marcu 2019 r. dzięki wsparciu Dzielnicy Bielany i Firmy MATEXI powraca cykl spotkań i warsztatów z ludźmi kultury, sztuki i biznesu - Bielańska Akademia Umiejętności. To już III edycja tego cyklu na terenie naszej Dzielnicy!

8 marca, piątek, godz. 19.00 – spotkanie z Manułą Gretkowską i Piotrem Pietuchą. Inauguracja cyklu Bielańska Akademia Umiejętności – „Karuzela emocji – warsztaty dla par”.

9 marca, sobota, godz. 10:00 – 14:00 – warsztaty „Podróże we dwoje – jak przeżyć i nie zgubić po drodze partnerki/partnera.” – warsztaty dla par, które podróżują lub chcą wspólnie twórczo podróżować. Warsztaty poprowadzą Dorota Chojnowska i Selim Saffarini, podróżnicy i autorzy bloga Ale Piękny Świat.

16 marca, sobota, godz. 10:00 – 14:00 – warsztaty „Karuzela emocji cz. 1 – uwolnij je” – warsztaty dla par. Poprowadzi je artcoach i mentorka Małgorzata Marczevska [LabLife].

21 marca, czwartek, godz. 19.00 – spotkanie z Zuzanną i Kamilem Cendrowskimi, podróżnikami i autorami bloga @nierozpakowani. Będzie o podróżach we dwoje i o tym, jak podróżować z dzieckiem.

23 marca, sobota, godz. 10:00 – 14:00 – „Karuzela emocji cz. 2 – bajka o sztuce czułości dla niego i o sztuce bliskości dla niej” – warsztaty dla par. Poprowadzą je Joanna Grabowiecka, trenerka rozwoju osobistego i reżyserka teatralna oraz Adrian Łabanowski, masażysta i lider zespołu No Logo.

30 marca, sobota, godz. 10:00 – 14:00 – „Karuzela emocji cz. 3 – jak być mamą i tatą nastolatka/nastolatki i nie zwariować” – warsztaty dla rodziców. Na wszystkie warsztaty i spotkania wstęp wolny. Ilość miejsc ograniczona. Obowiązują zapisy poprzez stronę <http://bit.ly/2019BAU>

Sala widowiskowa Ratusza Bielany, ul. S. Żeromskiego 29 wejście od ul. A. Jarzębskiego, tel. 22 443 47 00 wew. 42 398

05 Spotkanie autorskie z Wojciechem Chmielarem

godz. 17.30 Mediateka Start-Meta, ul. Szegedyńska 13a, tel. 22 291 44 68

05 „Jazz w Podziemiach Kamedulskich” / Ostatki Jazzowe

godz. 19.00 Rusza XIV cykl „Jazz w Podziemiach Kamedulskich na Bielanych”. Rozpoczynamy w ostatni dzień Karnawału, koncertem gwiazdy - Karen Edwards - amerykańskiej wokalistki, pianistki i kompozytorki, która współpracowała z wieloma światowej sławy artystami, takimi jak: Stevie Wonder, Tonny Bennett, Pharos Sanders czy Prince. Wstęp wolny

Podziemia Kamedulskie, ul. Dewajtis 3, tel. 22 443 47 00 wew. 42 398

06 Dyskusyjny Klub Książki dla dorosłych

godz. 17.30 Omawiane książki to „Epoka milczenia” Kamil Janicki oraz „Falszerze pieprzu” Monika Sznajderman. Wstęp wolny

Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 103, al. Reymonta 6, tel. 22 663 73 85

07 „Wiosenne dekoracje z bibuły”

godz. 17.00 Warsztaty artystyczne. Kolejne warsztaty odbędą się 14, 21 i 28 marca Wstęp wolny

Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 43, ul. Perzyńskiego 3, tel. 22 835 18 43

08 „Malarstwo – moja pasja, moja radość”

godz. 18.00 Otwarcie wystawy malarstwa Marii Łukowskiej, która będzie czynna do 31.03. Wstęp wolny

Bieleński Ośrodek Kultury, ul. C. Goldoniego 1, tel. 22 834 65 47

08 Z nurtem życia. Ecolocos – NEIFF na Bielanych

godz. 19.00 Pokaz autorskiego filmu przyrodniczo-dokumentalnego zrealizowanego przez Krzysztofa Sarapatę i Tomasza Kotasia „Z nurtem życia”. Wstęp wolny

Filia Bieleńskiego Ośrodka Kultury, ul. Estrady 112, tel. 22 835 54 44

09 Główna pracuje – kwasy, zasady, wiązania

godz. 10.30 Kwasy, zasady, wiązania, ekstrakcja, dysocjacja... jednym słowem – chemia. Przyrządzimy płonącą bańkę mydlaną, zamkniemy chmurę w butelce, ulotnimy styropian i znikającą wodę. Na koniec widzowie poznają wielką kolbę chemiczną oraz właściwości suchego lodu. Koszt 25 zł / osoba, zapisy 22 835 54 44

Filia Bieleńskiego Ośrodka Kultury, ul. Estrady 112, tel. 22 835 54 44

09 Muzyczne Podróże - Folk Andów

godz. 18.00 Wystąpi zespół Karumanta w składzie: Jorge Avila, Grover Rioja, Carlos Cano. Bilety 20 zł, przedsprzedaż od 26.02

Bieleński Ośrodek Kultury, ul. C. Goldoniego 1, tel. 22 834 65 47

10 Warsztaty pszczelarskie z pracownią Pszczelarium

godz. 11.00 Kurs pszczelarski dla wszystkich, którzy chcą się dowiedzieć jak wygląda praca pszczelarza, jak opiekować się pszczołami, jak funkcjonuje rój i jak prowadzić pasiekę. Zajęcia łączą praktykę w pracowni i przy pszczołach w pasiece oraz solidną teorię. Zapewniamy stroje, sprzęt pszczelarski, materiały i dyplom ukończenia kursu. Koszt 700 zł za cały kurs (5 miesięcy, 10 spotkań), 350 zł (5 spotkań) lub 150 zł miesięcznie (2 spotkania), zapisy 22 835-54-44. Kolejne zajęcia 17 marca

Filia Bieleńskiego Ośrodka Kultury, ul. Estrady 112, tel. 22 835 54 44

10 „Podróżniczek” w Afryce

godz. 12.30 Czyli „Śladami Stasia i Nel” - zaprasza Akademia Odkrywcy im. T. Halika. Prowadzenie Małgosia i Marcin Złomscy, animacje plastyczne Aleksandra Bednarska-Paparo. Dla dzieci od lat 4. Bilety 10 zł (dziecko), 10 zł (opiekun), przedsprzedaż od 5.03

Bieleński Ośrodek Kultury, ul. C. Goldoniego 1, tel. 22 834 65 47

marzec 2019

bielany
po godzinach

10 „Łacińskie Msze Wielkopostne”

godz. 11.00 Jak co roku, we wszystkie niedziele Wielkiego Postu o godz. 11.00 poczynawszy od 10 marca aż do 14 kwietnia 2019 r. w kościele pokamedulskim przy ul. Dewajtis 3, odprawiane będą „Łacińskie Msze Wielkopostne”. Dramaturgia Wielkiego Postu jest tak ułożona, że napięcie systematycznie rośnie aż do prawdziwej eksplozji radości procesji Niedzieli Palmowej. Radości z cierpieniem w tle zbliżającej się Męki Pańskiej, ale i następnie Zmartwychwstania. To stałe napięcie dramatyczne towarzyszyć nam będzie przez cały Wielki Post. Nic dziwnego, że te zbawcze wydarzenia doczekały się odwzorowania w najlepszej sztuce muzycznej wszechczasów. Daty kolejnych Mszy: 17, 24, 21 marca. Wstęp wolny

Podziemia Kamedulskie, ul. Dewajtis 3, tel. 22 443 47 00 wew. 42 398

13 Spotkanie z podróżnikiem „Uzbekistan”

godz. 18.00 Prowadzenie Krzysztof Dworczyk. Wstęp wolny
Bielanski Ośrodek Kultury, ul. C. Goldoniego 1, tel. 22 834 65 47

15 Off na Zakręcie – Być kobietą

godz. 19.00 Pokaz filmów niezależnych z Indii, Filipin, Niemiec i Izraela. Dyskusję prowadzi Maciej Misztal – dyrektor Lubelskiego Festiwalu Filmowego. Wstęp wolny
Filia Bielańskiego Ośrodka Kultury, ul. Estrady 112, tel. 22 835 54 44

Rozśpiewane smyki w świecie muzyki

Wystartował trzeci sezon kultowego bielańskiego projektu umuzykalniania dzieci „Rozśpiewane SMYki w świecie MUzyki”! Już 24 marca spotkamy się ponownie, aby razem wyruszyć w muzyczną podróż. Zapowiada się wspaniale! Będzie specjalnie na to spotkanie napisana piosenka, mnóstwo wesołych zabaw, nowych muzycznych słów i niespodzianek.

Gościnnie wystąpi Patrycja Betley, która zagra na niezwykłym instrumencie – hang drum. Spotkanie poprowadzi autorka projektu Kamila Lewicka. Godz. 11.00. Wstęp wolny. Zapraszamy serdecznie!

Sala widowiskowa Ratusza Bielany, ul. S. Żeromskiego 29 wejście od ul. A. Jarzębskiego, tel. 22 443 47 00 wew. 42 398

15 „Spotkanie z Gwiazdą – Kulisy sławy” Jacek Wójcicki

godz. 19.00 Wszechstronnie uzdolniony aktor i piosenkarz związany z Piwnicą pod Baranami, obdarzony głosem o charakterystycznej tenorowej barwie. Bilety 35 zł, przedsprzedaż od 5.03

Bielanski Ośrodek Kultury, ul. C. Goldoniego 1, tel. 22 834 65 47

16 Wieczór Międzynarodowy – Maroko

godz. 18.00 Impreza we współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Maroka ZELLIGE i pod patronatem Ambasady Królestwa Maroka w Polsce. W programie: prelekcja i prezentacja multimedialna Ryszarda Czaikowskiego; pokaz ceremonii parzenia marokańskiej herbaty; pokaz tańca w wykonaniu NADINE; degustacja marokańskich specjałów; wystawa tradycyjnych marokańskich strojów; quiz z nagrodami; kiermasz naturalnych kosmetyków marokańskich i oryginalnego rękodzieła. Bilety 20 zł, przedsprzedaż od 5.03

Bielanski Ośrodek Kultury, ul. C. Goldoniego 1, tel. 22 834 65 47

17 „Dwie Godziny dla Rodziny”

godz. 12.30 Spektakl „Wiślana opowieść” Teatru Igraszka oraz animacje plastyczne. Dla dzieci od 3 lat. Bilet 10 zł (dziecko), 10 zł (opiekun), przedsprzedaż od 12.03

Bielanski Ośrodek Kultury, ul. C. Goldoniego 1, tel. 22 834 65 47

19 „Przygody Smerfów – zaczarowany medalion”

godz. 17.00 Teatrzyk w wykonaniu Teatru Błaznany Bębenek. Bez ograniczeń wiekowych. Wstęp wolny

Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 49, al. Wł. Reymonta 6, tel. 22 663 73 85

20 „Baj i Bajkoludki”

godz. 17.30 Spektakl dla dzieci z elementami interaktywnymi w wykonaniu aktorów teatru Parandek

Mediateka Start-Meta, ul. Szegedyńska 13a, tel. 22 291 44 68

20 „Wy wójtą się nie bójtą czyli autorzy śpiewają Młynarskiego”

godz. 19.00 Marek Majewski zaprasza. Udział wezmą Andrzej Ozga, Tolek Muracki, Marek Bartkowicz, Piotr Sawicki Bilety 25 zł, przedsprzedaż od 12.03

Bielanski Ośrodek Kultury, ul. C. Goldoniego 1, tel. 22 834 65 47

30
31

Jarmark Kazimierski na Bielanych

Kiermasz rękodzieła, produktów regionalnych i plastyki obrzędowej.

Godz. 11.00-17.00. Wstęp wolny

30 marca, godz. 17.00 – Koncert przy Jarmarku „Pieśni na lirze” w wykonaniu Malwiny Paszek. Bezpłatne wejściówki do odbioru od 25.03

31 marca, godz. 17.00 – Warsztaty śpiewu tradycyjnego „Co wieś to pieśń”. Obowiązują zapisy.

Bieleński Ośrodek Kultury, ul. C. Goldoniego 1, tel. 22 834 65 47

21 Sukces to ja – Chcesz mieć rację czy relacje?

godz. 18.00 Interaktywny warsztat rozwoju osobistego poświęcony ważnym relacjom w życiu. Warsztat oparty o metodologię i narzędzia Points of You. Wstęp wolny. Zapisy, tel. 22 835 54 44

Studia MAL, ul. Estrady 112, tel. 22 835 54 44

21 „W objęciach kolorów”

godz. 17.30 Wernisaż wystawy. Wstęp wolny

Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 103, al. Reymonta 6, tel. 22 663 73 85

21 „Sklep z zabawkami”

godz. 17.30 Teatrzyk w wykonaniu aktorów Teatru Urwis. Wstęp wolny

Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 21, ul. Wrzeciono 48, tel. 22 835 48 39

22 zOperowani! Sopran – wielka namiętność Mozarta

godz. 19.30 Gościem specjalnym wieczoru będzie sopranistka Justyna Stępień, solistka Polskiej Opery Królewskiej, która stworzyła wiele niezapomnianych ról w operach Mozarta. W jej wykonaniu usłyszymy arie z takich oper jak „Wesele Figara”, „Don Giovanni” czy „Zaide”. Artystce akompaniuje Viktoriia Kuksa. ZOperowani to cykl muzycznych spotkań poświęconych jednemu z najbardziej fascynujących aspektów opery, jakim jest głos. Wstęp wolny

Filia Bieleńskiego Ośrodka Kultury, ul. Estrady 112, tel. 22 835 54 44

23 Koncert „tylko u nas tak pięknie pachną kwiaty”

godz. 15.00 Zapraszają Społeczni Animatorzy Kultury. Wstęp wolny

Bieleński Ośrodek Kultury, ul. C. Goldoniego 1, tel. 22 834 65 47

23 Kocham teatr!

godz. 12.00

Dziwne zwierzęta – spektakl Teatru Sytuacje Grupa. Co jest dziwne i kto jest dziwny? Kto jest najdziwniejszy? I dlaczego? Inność może wydawać się niebezpieczna. Mrówkojad z Orzesznicą, główni bohaterowie spektaklu, dochodzą jednak do innych wniosków, dużo bardziej satysfakcjonujących. Bilet 5 zł/osoba

Filia Bieleńskiego Ośrodka Kultury, ul. Estrady 112, tel. 22 835 54 44

24 Spektakl muzyczno-taneczny „Dziki Gon”

godz. 19.00

W spektaklu zobaczymy przeplatające motywy kultur Dalekiego Wschodu i Afryki z kulturą europejską. Jest to połączenie tajemniczości tańca z wachlarzami bojowymi, zmysłowości stylu Tribal i słowiańskiej muzyki. Wstęp wolny

Bieleński Ośrodek Kultury, ul. C. Goldoniego 1, tel. 22 834 65 47

25 „W marcu jak w garncu”

godz. 17.00

Zajęcia origami prowadzone przez trenera Polskiego Centrum Origami – Małgorzatę Spilarewicz. Wstęp wolny

Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 26, ul. T. Duracza 19, tel. 22 639 88 51

27 „Przygody lisa i gąski Dorotki”

godz. 17.30

Spektakl w wykonaniu Teatru Złoty Dukat. Wstęp wolny

Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży Nr 43, ul. Perzyńskiego 3, tel. 22 835 18 43

27 „Z uśmiechem łatwiej”

godz. 18.00

Wernisaż wystawy prac dzieci z Młodzieżowego Domu Kultury im. Marii Gwizdak. Wystawa objęta patronatem Burmistrza Dzielnicy Bielany – Grzegorza Pietruczuka. Wstęp wolny

Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 65, ul. Petofiego, tel. 22 835 69 44

29 Święta tuż, tuż... pisanki

godz. 17.00

Zajęcia plastyczne dla dzieci. Wiek 5+. Na zapisy

Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 22, ul. Rudzka 12/14, tel. 22 833 40 09

Walentynki w Dobrym Miejsu

14 lutego 2019 r., w sali widowiskowej Dobrego Miejsa wystąpiła Magdalena Frączek z mężem – Albertem Klejcem. W ramach projektu PELIKAN zaprezentowali nowy, wspólny materiał.

Byla to jedna z nielicznych możliwości, by posłuchać w jakim kierunku zmierza aktualnie muzyczna kariera Magdy Frączek, znanej z udanej działalności w zespole Love Story.

W drugiej części spotkania,

w sali bankietowej Dobrego Miejsa, przy słodkim poczęstunku, nasi goście mogli spędzić miłe chwile korzystając z tematów do dialogu zaczerpniętych z programów rozwoju relacji małżeńskich. Tę część zaanimowali Państwo Anna i Cezary Krupowie z Fundacji Pomoc Rodzinie.

Wydarzenie było włączone w cykl Tygodnia Małżeństw organizowanego przez Centrum Myśli Jana Pawła II.

KR



Magdalena Frączek i Albert Klejca w Dobrym Miejsu

W bielańskich przedszkolach uczymy o dziedzictwie!

Zespół bielańskich przedszkoli (39, 236, 340, 341, 328, 327, 307, 422, 306, 334) w styczniu zorganizował konkurs pt. „Szopki krakowskie – narodowa tradycja”. Niematerialne dziedzictwo kulturowe na liście Światowego Dziedzictwa UNESCO.

To niezwykle przedsięwzięcie stanowiło kanwę do zorganizowania uroczystego rozstrzygnięcia ogłoszonego konkursu. Na uroczystości swoją obecnością zaszczytili nas: Grzegorz Pietruczuk – Burmistrz Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy, Zofia Gajewicz – Naczelnik Wydziału Oświaty i Wychowania, Małgorzata Herbich – koordynator ds. Edukacji i Programu Szkół Stowarzyszonych UNESCO. Oczywiście nie zabrakło również laureatów (wykonawców) wspaniałych dzieł sztuki, jakimi były krakowskie – a w zasadzie „warszawskie, bielańskie” – szopki. Na konkurs wpłynęły 62 prace, wykonane przez dzieci wraz z nauczycielami jak również z rodzicami. Były to prace indywidualne, grupowe, zespołowe.

W konkursie wzięło udział ponad 200 dzieci z bielańskich przedszkoli. Wszystkie prace zasługują na wysokie wyróżnienia i nagrody. Każda z prac to prawdziwe dzieło sztuki, skrupulatnie i misternie



Małgorzata Herbich, Zofia Gajewicz i Grzegorz Pietruczuk z dziećmi na tle szopek



Bieleńskie szopki w całej okazałości niematerialne dziedzictwo kulturowe.

wykonane. Wysoki poziom prac świadczy również o wiedzy nauczycieli i rodziców na temat szopek i szopkarstwa krakowskiego.

Rok 2018 był wyjątkowy dla krakowskich szopkarzy i tych wszystkich, którzy dbają, aby ta wyjątkowa tradycja nie zaginęła, a szopki cieszyły oczy kolejnych pokoleń.

29 listopada Międzyrządowy Komitet ds. Ochrony Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO podczas swojego 13 posiedzenia na dalekim Mauritiusie ogłosił, że szopkarstwo krakowskie zostało wpisane na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO. To pierwszy wpis dla Polski na tej prestiżowej liście.

Bardzo ważną częścią dziedzictwa oprócz zabytków, dzieł sztuki i kolekcji cennych eksponatów jest także tradycja, żywe niematerialne przejawy kultury odziedziczone po przodkach i przekazywane kolejnym pokoleniom.

Tradycje i przekazy ustne między innymi bajki, przysłowia, pieśni, oracje, opowieści wspomnieniowe i wierzeniowe, sztuki widowiskowe i tradycje muzyczne w tym tradycje muzyczne wokalne, instrumentalne i taneczne, widowiska religijne, karnawałowe i doroczne.

Wszystko to i wiele innych, niewymienionych tu zjawisk w całym ich bogactwie i różnorodności określamy jednym terminem –

Niematerialne dziedzictwo kulturowe, choć kruche, jest niezmiennie istotne w procesie kształtowania tożsamości każdej grupy społecznej i jednostki. Przetwarzanie dziedzictwa niematerialnego w jego wielkim bogactwie jest warunkiem utrzymania różnorodności kulturowej w obliczu postępującej globalizacji. Wzajemne zrozumienie niematerialnego dziedzictwa kulturowego różnych społeczności pomaga w prowadzeniu międzykulturowego dialogu i zachęca do wzajemnego poszanowania innych sposobów życia.

Miejsca wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa stanowią wspólne dobro ludzkości. Wyróżnia je „najwyższa powszechna wartość” uznana w rozumieniu Konwencji UNESCO z 1972 r. dotyczącej Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego. Światowe Dziedzictwo ma przedstawiać różnorodność kulturalną i bogactwo natury wszystkich regionów świata. Szczególna opieka, jaką miejscem zaliczonym w poczet Światowego Dziedzictwa mają zapewnić Państwa-Strony Konwencji ma je chronić przed zniszczeniem i pozwolić na zachowanie ich w niezmienionej postaci dla przyszłych pokoleń.

Anna Skwarka
Dyrektor Przedszkola nr 422

Koncert Orkiestry Kameralnej Filharmonii Narodowej

17 lutego w kościele pw. św. Marii Magdaleny na Wawrzyszewie przy ul. Wólczyńskiej 64 odbył się noworoczny koncert Orkiestry Kameralnej Filharmonii Narodowej.

Nie po raz pierwszy gościliśmy Filharmonię na Bielanach. Tym razem orkiestra pod kierownictwem artystycznym Jana Lewtaka zaprezentowała utwory Stanisława Moniuszki i Ennio Morricone.

Pierwsza część koncertu poświęcona była wspaniałemu kompozytorowi i dyrygentowi, którego 200. rocznicę urodzin obchodzimy w tym roku. Przybyli na koncert mieszkańcy mogli usłyszeć m.in. arie z oper „Halka” i „Straszny Dwór”. Podczas drugiej części orkiestra zaprezentowała niezapomniane tematy filmowe Ennio Morricone m.in. z „Cinema Paradiso”, „Maddaleny” czy „Misji”.



Orkiestra Kameralna Filharmonii Narodowej w kościele św. Marii Magdaleny

W koncercie wzięli udział przedstawiciele Zarządu: Katarzyna Potapowicz i Włodzimierz Piątkowski oraz bielańska radna Joanna Radziejewska. Wiceburmistrzowie złożyli życzenia noworoczne mieszkańcom oraz podziękowali gospodarzowi, księdzu

prałatowi Piotrowi Fołtynowi, za możliwość zorganizowania wydarzenia w murach świątyni.

Tradycyjnie już koncert poprowadził znany i ceniony radiowiec Paweł Sztompke.

Małgorzata Kink

Policjanci uratowali młodą kobietę

W swojej codziennej służbie policjanci spotykają się z różnymi sytuacjami, nawet z takimi, gdzie o ludzkim życiu decydują minuty.

Dyzurny bielańskiej komendy został poinformowany przez pracowników fundacji o telefonie od 18-letniej dziewczyny, która chce targnąć się na własne życie. Dzięki natychmiastowej reakcji policjantów nie doszło do tragedii, a młoda kobieta została oddana pod opiekę lekarzy.

Około północy oficer dyżurny bielańskiej komendy został powiadomiony przez pracownika fundacji pomagającej dzieciom i młodzieży, mającej swoją siedzibę na Bielanych, że otrzymał telefon od młodej dziewczyny, która chce targnąć się na własne życie. Sprawą od razu zajęli się kryminalni, którzy bardzo szybko „namierzyli” telefon. Okazało się, że młoda kobieta mieszka w Stargardzie.

Na miejsce natychmiast pojechali miejscowi policjanci, którzy

pod wskazanym adresem zastali młodą dziewczynę i jej matkę. Policjanci zdążyli dosłownie w ostatniej chwili. Na miejsce wezwano pogotowie, które zabrało dziewczynę do szpitala, gdzie udzielono jej niezbędnej pomocy.

Matka 18-latki bardzo serdecznie dziękowała policjantom za uratowanie życia jej córce. To już kolejna w ostatnim czasie taka sytuacja i historia zakończona happy endem.

ek

2018 – rok pełen sukcesów dla warszawskiej Huty



Fot. Arch. Huty

2018 był najlepszym jak dotąd rokiem Hucie ArcelorMittal Warszawa jeśli chodzi o wyniki produkcyjne Stalowni i Walcowni. Dobre wyniki odnotowała także Wykańczania, która utrzymała zeszłoroczny poziom produkcji mimo równoległej realizacji dużej inwestycji – Linii C.

W 2018 r. Stalownia wyprodukowała o 14 tys. ton więcej stali płynnej niż w roku ubiegłym. Od 2013 r. produkcja Stalowni wzrosła o 10%.

Walcownia w 2018 r. wyprodukowała o 12 tys. ton więcej prętów gorąco walcowanych w porównaniu z produkcją zrealizowaną w 2017 r. Od 2013, produkcja Walcowni wzrosła o 23%.

Należy podkreślić, że te dobre wyniki produkcyjne nie są owo-

cem dodatkowych inwestycji, bo te zostały wdrożone na wydziałach produkcyjnych dopiero pod koniec ubiegłego roku. Ich wpływ będzie zauważalny dopiero w 2019 r.

Rekordowe poziomy produkcji stały się możliwe dzięki wielu różnorodnym, ciągłym i drobiazgowym działaniom, przynoszącym poprawę na różnych odcinkach. Wdrożono także sporo rozwiązań wykorzystywanych w innych zakładach ArcelorMittal działających w krajach Unii Europejskiej. Za tę umiejętność adaptowania dobrych pomysłów do realiów warszawskiej huty została ona nagrodzona tytułem „Czempiona wdrożeń” w konkursie Europejskiej Dywizji Koncernu ArcelorMittal.

EK

Jak zabezpieczyć dom przed włamaniem

Nasz dom lub mieszkanie, w którym zgromadzony dorobek wielu lat pracy stanowi łakomy kąsek dla złodzieja, dlatego warto zrobić wszystko, aby do minimum ograniczyć zagrożenie włamania. Jest to ważne szczególnie, gdy pozostawiamy dom lub mieszkanie bez opieki.

Na terenie Bielany zdarzają się włamania do mieszkań, domów i na posesje. Właściciele tracą głównie pieniądze, biżuterię i wartościowe wyposażenie. Bielańscy policjanci podpowiadają co zrobić, aby uniknąć tego rodzaju zdarzeń.

Zabezpiecz swój dom:

1) wyposaż drzwi domu w odpowiednie zamki patentowe i zabezpieczenie przeciwyważeniowe, warto pomyśleć też o zamontowaniu w oknach dobrych klamek (pojawiały się w sprzedaży klamki zamykane na klucz) lub chociaż zwykłych zasuwek;



2) dobrym zabezpieczeniem jest skuteczny system alarmowy – pamiętaj o jego włączeniu przed każdym wyjściem z domu;

3) nie zapomnij o zabezpieczeniu drzwi garażowych, okienek piwnic oraz innych pomieszczeń, poprzez które łatwo można dostać się do domu;

4) zadbaj o oświetlenie ciemnych obszarów wokół domu. Złodziej nie lubi światła.

Interesuj się otoczeniem i dzwoni na Policję, gdy:

1) zauważysz nieznane Ci osoby, kręcące się bez celu w pobliżu Twojego domu. Dobrze zapamiętaj ich wygląd. Twoje spostrzeżenia mogą okazać się bardzo pomocne przy ustalaniu tożsamości włamywaczy;

2) widzisz obce osoby lub samochód na posesji sąsiada, a wiesz, że nie ma go w domu;

3) zauważysz w okolicy swojego miejsca zamieszkania osobę w kominiarce lub inaczej zakrywającą twarz lub obcą osobę niosącą jakieś większe przedmioty (torby, pudełka, elementy ogrodzenia itp.);

4) niespodziewanie odwiedza Cię obca osoba pod pozorem szukania adresu, kogoś z sąsiadów lub zdobycia innych informacji o okolicy.

Pamiętaj, że dzwoniąc na Policję, masz prawo zachować anonimowość.

ek

Wkręć się – zbieraj zakrętki z policjantami

Każdego dnia odkręcamy plastikowe butelki, a zakrętki z reguły lądują w koszu na śmieci. Ten niewielki przedmiot, konsekwentnie zbierany, może wiele zdziałać. Jedna zakrętka na pozór nic nie znaczy, ale liczy się efekt skali.

Zbieramy wszelkie plastikowe zakrętki – bez względu na kształt czy kolor. Są to zakrętki po napojach, kawie, mleku czy jogurtach, zakrętki po produktach spożywczych. Ważne jest, by do tych zakrętek nie dorzucać innych przedmiotów, a zdarza się, że znajdujemy również baterie, które nie są objęte naszą akcją. Czasami w zakrętkach są także tekturowe uszczelki, więc należy je wyjmować przed wrzuceniem do pojemnika.

W skupie tona zakrętek kosztuje kilkaset zł. Kwota pieniędzy uzbierana z kilku ton wystarczy już,

żeby na przykład ufundować wózek inwalidzki, sprzęt rehabilitacyjny czy turnus leczniczy. Zakrętki są odsprzedawane jako surowiec do firm recyklingowych, a tam przerabiane na granulaty, z którego produkuje się na przykład plastikowe wiadra czy narzędzia.

W akcję zaangażować się mogą wszyscy – firmy, osoby prywatne, instytucje publiczne, szkoły oraz przedszkola. W Komendzie Rejonowej Policji Warszawa V przy ul. Żeromskiego 7 i budynku Wydziału Prewencji przy ul. Broniewskiego 58 znajdują się plastikowe pojemniki, do których można wrzucać zebrane zakrętki.

Akcję policjantów popierają również mieszkańcy Bielany, a za inicjatywę podziękowali Komendantowi Rejonowemu Policji insp. Lechowi Bielakowi.

ek

Naszej Koleżance

Iwone Ładnowskiej

wyrazi głębokiego żalu i szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

koleżanki i koledzy z Wydziału Organizacyjno-Prawnego dla Dzielnicy Bielany

Człowiek odchodzi, pamięć zostaje

Pani

Annie Pawłowskiej

Dyrektor XCIV Liceum Ogólnokształcącego im. gen. S. Maczka

słowa wsparcia, otuchy i wyrazy najgłębszego współczucia w trudnych chwilach po śmierci

Taty

przekazują naczelnik i pracownicy Wydziału Oświaty i Wychowania dla Dzielnicy Bielany

Spektakle teatralne

Będzie groźnie, ale i wesoło!

Pod okiem bielańskiego artysty – Jerzego Raszkowskiego powstało wiele przedstawień teatralnych oraz kabaretowych. Ostatnio grane było „Wolność Kocham i rozumem...” w ramach 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Obecnie pan Jerzy przygotowuje kolejne – „Jutro będzie futuro”, na podstawie napisanej przez siebie komedii kryminalnej.

Ten wszechstronnie utalentowany artysta, m.in. pisarz, scenarzysta, kompozytor, od wielu lat jest mieszkańcem osiedla „Ruda”. Na co dzień jego osiągnięciom sekunduje żona – Małgorzata Raszkowska, nauczycielka języka angielskiego, wielce ceniona za dar pedagogiczny, nie tylko wśród starszego pokolenia bielianian. Choć najczęściej twórczość Jerzego Raszkowskiego można doceniać w Wolskim Centrum Kultury (ul. Działdowska), zdarza się to również na Bielanych (m.in. w Dobrym Mie-



Jerzy Raszkowski

scu, ul. Dewajtis). Wspomniane przedstawienie „Wolność Kocham i rozumem...”, w trakcie którego wybrzmiewają fragmenty popularnego przeboju „Chłopców z Placu Broni”, grane jest przez międzypokoleniową grupę amatorów (głównie młodzież). Pełni werwy i szacunku dla dokonań starszych pokoleń, przypominają widzom ważne momenty w historii polskiego narodu i walki o niepodległość.

Nic więc dziwnego, że na scenie często przywoływana jest np. postać Ignacego Jana Paderewskiego, wybitnego kompozytora, polityka i polskiego premiera. Spektakl ten przygotowany został w ramach projektu „Moja Wola – Centrum Dialogu Społecznego”, finansowanego z Budżetu Partycypacyjnego, więc wstęp jest bezpłatny.

Olga Gajda

Rozmowa z Jerzym Raszkowskim, bielańskim artystą

Które to Pana przedsięwzięcie artystyczne na Woli?

Nie będzie przesadą, jak powiem, że to dziesiąte. Od wielu lat intensywnie współpracuję z tym Centrum Kultury.

Czy zawsze występują tacy młodzi wykonawcy?

Nie, w każdym projekcie występują inni. Tym razem jest to grupa osób, z którymi już jakiś czas współpracuję, z niektórymi nawet wiele lat. Do każdego nowego przedsięwzięcia angażuję też nowych ludzi.

Czy to przedstawienie będzie można obejrzeć na Bielanych?

Jeśli będzie zapotrzebowanie i chęci to bardzo chętnie zagramy na Bielanych.

Jest Pan autorem scenariusza. Wybrał Pan bardzo ważne dla Polaków momenty, np. początek przemówienia prezydenta Polski Lecha Wałęsy: My, naród... Czemu właśnie te słowa chciał Pan uwypuklić?

To kwintesencja tego, o co nam chodzi. Byśmy byli jednym narodem, byśmy byli zjednoczeni. Niekoniecznie musimy być tacy sami i myśleć tak samo, ale byśmy wokół pewnych celów i ważnych spraw mogli razem ze sobą pracować, a przede wszystkim rozmawiać.

Proszę powiedzieć, czym jest dla Pana wolność?

To jest trudne słowo. To jest coś, do czego cały czas trzeba dążyć i o co cały czas trzeba walczyć. Nie dostaje się wolności na stałe.

Jakie przygotowuje Pan teraz przedstawienie?

Mam w planie komedię kryminalną. Scenariusz jest już gotowy. Pewnie w 2019 r. przystąpię do realizacji. Jest pod tytułem – „Jutro będzie futuro”.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Olga Gajda

Dawna Wólka Węglowa. Wspomnienia mieszkańców

Promocja książki Mateusza Napieralskiego w Filii Bielańskiego Ośrodka Kultury

17 lutego w Filii Bielańskiego Ośrodka Kultury odbyła się promocja książki Mateusza Napieralskiego „Dawna Wólka Węglowa. Wspomnienia mieszkańców” i jednocześnie finał trwającego przez 18 miesięcy projektu z obszaru archiwistyki społecznej „Archiwum Wólki”.

To pierwsze w historii wydawnictwo o dawnych dziejach, faktach i legendach osiedla Wólka Węglowa. Na promocję przybyły tłumy mieszkańców, sala pękała w szwach, a spóźnialscy podglądali przebieg gali przez okna.

„Dawna Wólka Węglowa. Wspomnienia mieszkańców” to fragmenty opowieści wólczan i ponad 150 unikatowych zdjęć. Autorowi książki zależało na pokazaniu, że Wólka i jej mieszkańcy mają swoją fascynującą historię i tradycję. Podczas promocji zastępcy burmistrza dzielnicy Bielany Katarzyna Potapowicz i Włodzimierz Piątkowski wręczyli podziękowania autorowi książki i mieszkańcom zaangażowanym w jej powstanie. Wśród gości znaleźli się też radni Dzielnicy Bielany: Joanna Radziejewska, Iwona Walentynowicz oraz Agnieszka Gola. Promo-



Mateusz Napieralski na premierze swojej książki

cję uświetnił działający w Filii Bielańskiego Ośrodka Kultury zespół The Mleko. Na mieszkańców czekała specjalnie przygotowana ścianka złożona z archiwalnych fotografii mieszkańców i fotograf z zestawem profesjonalnych świateł, zaś autor ponad godzinę podpisywał chętnym książki.

Projekt „Archiwum Wólki” został zainicjowany przez Iwonę Mirosław-Dolecką, kierowniczkę Filii Bielańskiego Ośrodka Kultury we wrześniu 2017 r. – Zależało mi, aby zachować w pamięci wspomnienia mieszkańców osiedla Wólka Węglowa, ponieważ jestem głęboko przekonana, że każde miejsce, każda społeczność lokalna powinna dbać i pielęgno-

wać przeszłość i potencjał historyczny swojej małej ojczyzny. Kiedy szukałam odpowiedniej osoby do współpracy poznałam Mateusza Napieralskiego i po pierwszej wspólnej rozmowie wiedziałam, że razem odniesiemy sukces – mówi Iwona Mirosław-Dolecka. Projekt miał na celu integrację mieszkańców Wólki Węglowej poprzez wspólne odkrywanie historii osiedla i jego okolicy. Wólcianie zyskali platformę wymiany doświadczeń i myśli oraz narzędzie ocalające od zapomnienia doświadczenia wspólnoty.

W sumie w ramach projektu odbyły się trzy spotkania pod hasłem „Archiwum Wólki – fakty, legendy, dzieje”. Podczas cyklu prelek-

cji w Filii Mateusz Napieralski opowiadał o swoich badaniach archiwalnych nad historią Wólki. Spotkania cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród lokalnej społeczności, a także zachęciły mieszkańców do podzielenia się wspomnieniami oraz udostępnienia domowych zbiorów fotograficznych.

Zawiązała się również robocza grupa, w skład której weszli: Joanna Baranowska, Mateusz Napieralski, Marcin Kozłowski i Iwona Mirosław-Dolecka. Cała czwórka przeszła cykl szkoleń prowadzonych przez Ośrodek Karta pt. „Jak skutecznie prowadzić Archiwum Społeczne” zakończony certyfikacjami.

Mateusz Napieralski i Joanna Baranowska rozpoczęły indywidualne spotkania z mieszkańcami i przeprowadzili 30 bardzo obszernych wywiadów. W sumie zgromadzono 35 godzin wywiadów i 327 fotografii z rodzinnych zbiorów.

– Kiedy odkryłam jak wielki potencjał mają rodzinne archiwa mieszkańców, narodził się w mojej głowie pomysł wydania książki. Napisaliśmy projekt i zgłosiliśmy nasze działania jako realizację Inicjatywy lokalnej. Wniosek został pozytywnie rozpatrzony i otrzy-

maliśmy dofinansowanie na wydanie książki „Dawna Wólka Węglowa. Wspomnienia mieszkańców” – dodaje Iwona Dolecka. W ramach projektu odbył się również wernisaż fotografii z rodzinnych archiwów pt. „Archiwum Wólki” oraz powstała zaprojektowana przez mieszkańców osiedla Wólka Węglowa i Games Development gra terenowa Play Wólka, inspirowana historią o odnalezieniu na Wólce Węglowej znacznej ilości srebrnych monet.

Kolejnym projektem „Archiwum Wólki” był spacer historyczny z Mateuszem Napieralskim po okolicy „Kampinoskie Szlaki Niepodległości”, który odbył się 10 listopada 2018 r. – i przepełniony był wspomnieniami, opowieściami, anegdotami i barwnymi opowieściami związanymi nie tylko z czasami okupacji, ale też z życiem codziennym na terenie Wólki Węglowej.

W sumie w tym projekcie przez ponad półtora roku wzięło udział 421 osób.

Projekt „Archiwum Wólki” zrealizowano w ramach Inicjatywy Lokalnej we współpracy z Urzędem Dzielnicy Bielany.

Zmiana nazw bielańskich ulic

7 grudnia 2018 r. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargi kasacyjne Wojewody Mazowieckiego od Wyroków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 28, 29, 30 maja, 5, 7, 12, 28 czerwca 2018 r., uchylających zarządzenia zastępcze Wojewody Mazowieckiego z dnia 9 listopada 2017 r. w przedmiocie zmiany nazw ulic w m.st. Warszawie. W związku z powyższym zostały zmienione nazwy następujących bielańskich ulic:

- ulica Stanisława Kasznicy na ul. J. Balcerzaka
- ulica Mjr Adolfa Pilcha „Doliny” na ul. K. Grodeckiego
- ulica Józefa Sawy Calińskiego na ul. A. Parola
- ulica Zbigniewa Romaszewskiego ul. T. Duracza

Redakcja

podatki.gov.pl



Rozliczasz PIT-37 lub PIT-38?

Twój e-PIT

czeka na Ciebie

Od 15 lutego 2019 w serwisie **podatki.gov.pl** znajdziesz przygotowane przez urząd skarbowy rozliczenie PIT

- 1 zaloguj się: wpisz swoje dane lub użyj profilu zaufanego
- 2 sprawdź, uzupełnij, zaakceptuj zeznanie... **...i już!**

Ministerstwo Finansów Krajowa Administracja Skarbowa

CORAZ LEPSZE BIELANY

DZIĘKI TWOIM OPINIOM



JAK ZMIENI SIĘ STATUT DZIELNICY BIELANY?

KONSULTACJE SPOŁECZNE

Planujemy dostosować statut dzielnicy do nowych przepisów. Możesz zgłosić swoje uwagi:

- osobiście w Wydziale Obsługi Mieszkańców w Urzędzie Dzielnicy Bielany
 - w poniedziałki 8.00–18.00
 - od wtorku do piątku 8.00–16.00
- mailowo na adres: bielany.zmianystatutu@um.warszawa.pl
- pocztą na adres: Urząd Dzielnicy Bielany, ul. S. Żeromskiego 29, 01-882 Warszawa

Konsultacje trwają do 8 marca 2019 roku.

Więcej informacji oraz treść zmian: www.konsultacje.um.warszawa.pl oraz w Urzędzie Dzielnicy.



PRZYJDŹ! TWOJA OPINIA SIĘ LICZY!

JAK SEGREGOWAĆ ODPADY KOMUNALNE OD 2019 ROKU?



Papier
czyste opakowania z papieru i tektury, gazety, czasopisma i ulotki, karton, zeszyty, papier biurowy



Metale i tworzywa sztuczne
puste, zgniecione butelki plastikowe, zakrętki od butelek i słoików, plastikowe opakowania, torebki - worki foliowe, kartony po sokach i mleku (tzw. tetrapaki), zgniecione puszki po napojach i żywności



Szkło
puste szklane butelki po napojach, słoiki, szklane opakowania po kosmetykach



Odpady zmieszane
resztki mięsne i kości, mokry lub zabrudzony papier, zużyte materiały higieniczne, w tym pieluchy jednorazowe, zwirki z kuwet dla zwierząt, fajans, potłuczone szkło i lustra



Bio
odpady warzywne i owocowe, resztki jedzenia (bez mięsa, kości, tłuszczów zwierzęcych), skorupki jaj, fusy po kawie i herbacie, zwiędłe kwiaty i rośliny doniczkowe



Odpady wielkogabarytowe
stare meble, materace, wyroby tapicerskie



Zielone
liście, skoszona trawa, rozdrobnione gałęzie (odbiór od marca do listopada)



Pozostałe rodzaje odpadów komunalnych oddajemy do Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK i MP SZOK) zgodnie z informacjami zamieszczonymi na:

www.czysta.um.warszawa.pl

WARSZAWA
CENTRUM KONTAKTU
19115

UCHWAŁA ANTYSMOGOWA

Najważniejsze terminy:

- od 11 listopada 2017 r. można montować tylko kotły spełniające normy emisyjne zgodne z wymogami ekoprojektu,
- do końca 2022 r. należy wymienić tzw. „kopciuchy” czyli piece na węgiel lub drewno niespełniające wymogów dla klas 3, 4 lub 5 według normy PN-EN 303-5:2012,
- do końca 2022 r. należy wymienić kominki na takie, które spełniają wymogi ekoprojektu, lub wyposażyć je w odpowiednie urządzenie ograniczające emisję pyłu,
- do końca 2027 r. należy wymienić piece na węgiel lub drewno klasy 3 lub 4 według normy PN-EN 303-5:2012. Użytkownicy kotłów klasy 5 wg normy PN-EN 303-5:2012 będą mogli z nich korzystać do końca ich żywotności.

UCHWAŁA ANTYSMOGOWA

Nowe przepisy od 1.07.2018 zakaz stosowania:

- mulów i flotokonzentratów węglowych oraz mieszanek produkowanych z ich wykorzystaniem,
- węgla brunatnego oraz paliw stałych produkowanych z wykorzystaniem tego węgla,
- węgla kamiennego w postaci sypkiej o uziarnieniu 0-3 mm,
- paliw zawierających biomasę o wilgotności w stanie roboczym powyżej 20% (mokre drewno).



Gwiazdy też miewają wnuki

Honorową Babcią '2019 została Halina Kunicka, honorowym Dziadkiem – Andrzej Strejlau, a tradycyjna już gala w bielańskim ratuszu miała tytuł „Dla mojej Babci, dla mojego Dziadka”.

Badając czasokresy i bezmiary ludzkich trosk, Cliff Arnall odkrył, że najgorszy jest trzeci poniedziałek stycznia: Blue Monday! Święta prawda. Rachunek goni rachunek, na koncie pogrudniowy debet, nie wykupione OC... Ale w tym roku depresyjny dzień wypadł 21 stycznia, a od święta życie łagodnieje. Galę zaś uświetniła owacyjnie witana plejada gwiazd i celebrytów – honorowi dziadkowie i babcie z poprzednich lat: Magdalena Zawadzka, Janusz Tylman, Halina Rowicka, Krzysztof Kalczyński, Krystyna Pitoń-Krauzowicz, Czesław Majewski, Stefan Friedmann. Zofia Czernicka i Michał Olszański, prowadzący imprezę, ciekawi byli, co się przez lata zmieniło; może ktoś został pradiadkiem? Usłyszeli, że wnuki owszem, starzeją się z latami, ale nie gwiazdy.



Honorowe Babcie i Honorowi Dziadkowie

Halina Kunicka to babcia Stanisława (19 lat) i Franciszka (21 lat) Kydryńskich, a Andrzej Strejlau to dziadek Poli (15 lat), Helenki (9 lat), Leny (6 lat) i Tymona (3 lata) – cała czwórka też Strejlau, bo ojcami są dwaj synowie Pana Andrzeja. Sławna gwiazda piosenki wyznała publicznie, że w związku z ciągłymi wojażami po kraju i świecie nie była doskonałą babcią, a sławny ekspert piłkarstwa przybył wraz z małżonką Panią Marią

i publicznie jej dziękował za oddanie wnukom. Andrzej Strejlau jest członkiem i rzecznikiem prasowym Bielańskiej Rady Seniorów.

Organizatorami imprezy była Fundacja „Żyć z Pasją” oraz Astra S.A., a partnerem i gospodarzem Urząd Dzielnicy Bielany. Burmistrz Bielan Grzegorz Pietruczuk serdecznie powitał uczestników i przypomniał, że gala w Dniu Babci to tylko jeden z programów realizowanych tu przez Fundację.

Obecni byli wiceburmistrzowie: Katarzyna Potapowicz, Włodzimierz Piątkowski, Andrzej Malina i Marek Sitarski, radni oraz członkowie Rady Seniorów z przewodniczącą Krystyną Żebrowską.

Zapełniło salę wielu przyjaciół Fundacji, sponsorzy, goście specjaliści, np. były wiceprezydent m.st. Warszawy Włodzimierz Paszyński. Z ekranu składał życzenia honorowy członek Rady Fundacji Krzysztof Zanussi. Babcie i dziadkowie

poprzybywali z wnuczkami. Przyjechała zaprzyjaźniona grupa z Zakopanego w góralskich strojach. Poprzyjeżdżały dzieci i młodzież szkolna z opiekunami, bo podczas imprezy zostały wręczone – jak co rok – nagrody laureatom kolejnej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Dla mojej Babci, dla mojego Dziadka”. Nagrody oraz statuetki i dyplomy „Człowieka z Pasją” wręczała honorowa Babcia z honorowym Dziadkiem oraz przedstawiciele organizatorów.

A potem czas się cofnął, bo Halina Kunicka śpiewała niezapomniane przeboje naszej młodości „To były piękne dni”, „Niech no tylko zakwitną jabłonie...”

Gośćmi opiekowało się dziecięci wolontariusze-uczniowie Zespołu Szkół nr 35 im. Zofii Jaroszewicz z klas 1T, 2T, 1E, 2L. W imieniu organizatorów i Urzędu Dzielnicy Bielany serdecznie dziękujemy nauczycielom, młodzieży i szkole.

Irma
Wieczorkowska-
Bednarek



Nie ma to jak być seniorem...

...na Bielanach. Jak Polska długa i szeroka, odliczano ostatnie sekundy starego roku. U nas skandowało je trzystu uczestników Bielańskiego Sylwestrowego Balu Seniora. Bal trwał od godz. 20.00 do 2.00, nowy rok powitano szampanem i głaskaniem serc.

Wiceburmistrz Włodzimierz Piątkowski, dziękując bielańczykom za poparcie i seniorom za aktywność, zapewniał, że nawet na Mazowszu głośno jest o bielańskich seniorach. Z kolei Katarzyna Potapowicz, wiceburmistrz powiedziała, że wielka to radość być wśród nas w Sylwestra i że jesteśmy siłą Bielan, zaś wiceburmistrz Andrzej Malina podkreślił m.in., że seniorzy słyną z poczucia humoru. Wywołana do zabrania głosu przewodnicząca Bielańskiej Rady Seniorów Krystyna Żebrowska (przedstawiona jako seniorska ikona!) nie pozostała dłużna i sypnęła komplementami dla władz: „Jesteśmy szczęściarzami, że mieszkamy na Bielanach, bo my takich burmistrzów powinniśmy nosić na rękach”.

Na bal zaprosili Rada i Zarząd Dzielnicy Bielański Ośrodek Kultury i Centrum Rekreacyjno-Sportowe przy ul. Lindego 20, „przede-



Cała sala tańczy z nami...

korowane” na tę noc w salę balową białą-brązową i rozgwieżdżoną lampkami. Honory domu czyniła więc pani dyrektor CRS Anna Szymczak-Gałkowska, dołączając się do życzeń i pochwał.

W owym specyficznym dla przełomu roku klimacie wzajemnej uwagi nawet Waszą redaktorkę spotkało uznanie, gdy pojawiła się w progu sali: – O, lata dwudzieste! (Nie chodziło przecież o datę urodzenia, tylko o styl kreacji

z owych lat wykończonej ażurowym czepkiem). A sala pełna była wytwornych dam. Na potańcówkach seniorka z początku trzeciego millennium chętnie szaleje w skąpej mini – ale nie w Sylwestra. Przeważały długie suknie, rękawiczki, boa, błyszczące kasaki... A małżonka wiceburmistrza, pani Wioletta Piątkowska piękna i młoda, cała w srebrze, świetnie się bawiła wśród seniorów, zachęcając singielki do tańczenia w kółku.

Oklaskami przyjęto list burmistrza Dzielnicy Bielan Grzegorza Pietruczuka: „Jesteście Państwo grupą aktywnych mieszkańców naszej dzielnicy, realizującą swoje pasje, zainteresowania... Moim marzeniem jest by – jeśli nie wszyscy – to większość z Was mogła stwierdzić: Nie ma to jak być bielańskim seniorem”.

Irma Wieczorkowska-Bednarek

Z ogromnym żalem żegnamy

Bożenę
Jaworską-
Bączkowską

żonę prezesa Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Chomiczówka”.

Panu Jackowi i Rodzinie serdeczne wyrazy współczucia składa Rada Seniorów Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy

Naszemu prezesowi
Jackowi
Bączkowskiemu
wyrazy współczucia
z powodu śmierci
Żony

składa Zarząd i członkowie Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Chomiczówka”

Jackowi
Bączkowskiemu
wyrazy głębokiego
współczucia z powodu śmierci
Żony

składa Zarząd i wolontariusze Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, Oddział Bielany

Szachy są moją życiową pasją

Rozmowa z **Manferdem Mannke**, kandydatem na mistrza, zwycięzcą cyklu konkursów szachowych publikowanych w „Naszych Bielanych” w 2018 r.

W poprzednim numerze „Naszych Bielanych” podsumowaliśmy cykl 10 konkursów szachowych, w którym zajął Pan pierwsze miejsce. Oczywiście serdecznie gratulujemy, ale także dziękujemy za to, że wziął Pan w tej zabawie udział.

Bardzo dziękuję za gratulacje i ciekawe nagrody. Od kilkudziesięciu lat mieszkam na Bielanych i regularnie czytam nasz miesięcznik. Rzeczywiście, konkursy te traktowałem jako wspaniałą zabawę, gdyż szachy od wielu lat są moją życiową pasją i wszystko, co się z nimi wiąże stanowi dla mnie prawdziwą frajdę i sprawia mi wiele satysfakcji i zadowolenia.

Od jak dawna gra Pan w szachy?

W szachy na serio zacząłem grać w wieku 14 lat. Pamiętam, że było to w Polanicy Zdroju w trakcie Międzynarodowego Festiwalu Szachowego poświęconego pamięci Akiby Rubinsteina. Byłem tam z kolegami i podpatrywaliśmy, jak grają prawdziwi mistrzowie. Zaraz po powrocie do Warszawy wstąpiłem do klubu szachowego i od tej pory rozpoczęła się moja wielka przygoda z szachami, które zawładnęły całym moim życiem.

Ale chyba nie nauczył się Pan w Polanicy Zdroju gry w szachy, a więc nazwy figur i ustawienia na szachownicy, a także sposobów poruszania się czy wreszcie podstawowych zasad gry?

Naturalnie, że nie. Podstawowych zasad i pierwszych ruchów nauczyła mnie mama, która grała i lubiła szachy. Zawsze też kibicowała grze ojca. Ja podchodziłem do tego dość sceptycznie. Ten czas nauki gry w szachy traktowałem jako coś bardzo trudnego, tajemniczego, bardziej jako konieczność zadowolenia mamy niż moje ulubione zajęcia. Dopiero wspomniany pobyt w Polanicy Zdroju całkowicie zmienił mój sposób patrzenia na szachy.

Czy nie uważa Pan, że 14 lat to trochę późno na rozpoczęcie wyuczynowej gry w szachy? Może gdyby zaczął Pan wcześniej mógłby Pan dziś być drugim Magnusem Carlsenem – aktualnym szachowym mistrzem świata?

Nie, nie żałuję. Te kilkadziesiąt lat gry w szachy na dość wysokim poziomie dostarczyły mi tyle satysfakcji i radości, że byłbym wielkim niewdzięcznikiem i egoistą, gdybym tego nie docenił. Gra w szachy i związane z tym sporto-



Manferd Mannke i Tadeusz Olechowski

we sukcesy nie przewróciły mi w głowie. Przeciwnie. Bardzo często właśnie szachy wyciszały moje emocje, złe nastroje, problemy i kłopoty osobiste. Przez analogię, nauczyłem się w życiu spokojniej podchodzić do porażek i niepowodzeń życiowych. Przez te lata poznałem i zdobyłem wielu przyjaciół, z którymi lubię spędzać czas nie tylko grając w szachy. Zresztą hasło Międzynarodowej Federacji Szachowej brzmi: „Jesteśmy jedną rodziną”.

Jaki jest największy Pana sukces szachowy?

Myślę, że zdobycie brązowego medalu w Mistrzostwach Polski Juniorów do lat 20 w Częstochowie w 1982 r. Zdobyłem także brązowy medal w drużynie w Mistrzo-

stwach Polski Seniorów w grze błyskawicznej. Dwa razy grałem w finale Mistrzostw Polski, także w grze błyskawicznej. Pamiętam, że ograłem wtedy mistrza Polski, pierwszego polskiego powojennego arcymistrza Włodzimierza Schmidta. Z ostatnich miesięcy mogę jeszcze dodać, że w ubiegłym roku zdobyłem tytuł Mistrza Polski Drukarzy i Wydawców w grze błyskawicznej, a ostatnio, dwa miesiące temu, wygrałem turniej szachowy w Mistrzostwach Województwa Lubuskiego.

W jakich klubach szachowych Pan trenował?

Pierwszym moim klubem był Maraton Warszawa, gdzie poznałem wielu wspaniałych zawodników i kolegów. Potem przeniósłem

się do Hutnika Warszawa na Bielanych. Tu również poznałem bardzo dobrych szachistów, mistrzów Polski: Jacka Bednarskiego czy Kazimierza Platę, który uczył mnie także w szkole przy ul. Wolymen. Obecnie w każdą niedzielę spotykamy się i gramy w szachy w Domu Kultury „Świt” przy ul. Wysockiego, a w czwartki w siedzibie Polskiego Związku Szachowego przy ul. Marszałkowskiej odbywają się ogólnodostępne turnieje szachowe. Wiem także, że od kilku lat Urząd Dzielnicy Bielany w październiku organizuje turniej szachowy dla dzieci i młodzieży – „Szachy w Ratuszu”. To bardzo dobry pomysł i warto go kontynuować, bo jest to dla początkujących szachistów idealny sposób na sprawdzenie swoich umiejętności.

Wróćmy jeszcze do naszych konkursów szachowych, z którymi sobie Pan tak świetnie poradził. Jak dużą trudność sprawiało Panu rozwiązywanie tych zadań?

Przyznam, że rozwiązywanie tych zadań nie sprawiały mi większych trudności. Zwykle na początku, jak patrzyłem na diagram, nie od razu znajdowałem odpowiedź, ale później zaczynałem analizować pozycję bez patrzenia na szachownicę. W szachach trzeba czasami odłożyć problem na bok i pozwolić swobodnie pracować wyobraźni.

Które z tych zadań szczególnie utkwiło Panu w pamięci?

Myślę, że było to jedno z ostatnich zadań, chyba nr 19, gdzie należało wskazać białą bierkę, która będzie matować czarnego króla. Sądzę także, że jeżeli w „Naszych

Bielanych” będzie kontynuowany temat konkursów szachowych to należałoby rozważyć przygotowanie zestawu także nieco łatwiejszych zadań, ażeby zachęcić do udziału w nich jak najwięcej początkujących szachistów. W ogóle zorganizowanie na łamach lokalnej gazety kącika szachowego jest znakomitą pomysł, bo zwiększa to zainteresowanie tą grą wśród młodych ludzi. Tu należą się szczególnie podziękowania Redakcji „Naszych Bielanych”, a szczególnie autorowi szachowego kącika, tajemniczemu „Lumami”. Według mojej wiedzy Bielany są jedyną dzielnicą w Warszawie, która prowadzi taki kącik.

Gra w szachy to nie tylko wielka pasja, możliwość rywalizacji i sukcesy sportowe. Dzięki szachom zdobywamy umiejętność logicznego myślenia, rozwijamy w sobie kreatywność, koncentrację i wytrwałość, co niezwykle pomaga np. w nauce w szkole. Poza tym gra w szachy może ułatwić funkcjonowanie w dorosłym życiu. Partia szachów ma wiele zwrotów akcji i nie należy się załamywać trudną sytuacją w jakimś momencie partii, bo wystarczy się skoncentrować, wymyślić jakiś dobry ruch i znowu wracamy do gry. Tak jak i w codziennym życiu – nie panikować przy byle jakim drobnym niepowodzeniu, ale odczekać chwilę, uspokoić się, a potem spróbować znaleźć jak najlepsze rozwiązanie z trudnej sytuacji.

Bardzo dziękuję za piękne przesłanie i życzę kolejnych szachowych sukcesów.

Rozmawiał Tadeusz Olechowski

Prezydent m.st. Warszawy informuje,

jako działka ewidencyjna nr 8/3 o powierzchni 970 m² w obrębie 7-10-01.

Nieruchomość nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Sprzedaż nieruchomości nastąpi wraz z odpłatnym ustanowieniem, za jednorazowym wynagrodzeniem, służebności gruntowej przejścia i przejazdu na nieruchomości oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 8/4 o powierzchni 86 m² w obrębie 7-10-01, położonej w Warszawie w dzielnicy Bielany przy ul. Pasterskiej, stanowiącej własność miasta stołecznego Warszawy, uregulowanej w księdze wieczystej KW nr WA1M/00533718/5, na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości przy ul. Paster-

skiej (działka ew. nr 8/3 w obrębie 7-10-01).

III przetarg odbędzie się w dniu 5 kwietnia 2019 r. o godzinie 12.00 w siedzibie Biura Mienia Miasta i Skarbu Państwa Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy przy ul. T. Chałubińskiego 8, sala nr 40 (antresola).

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Zbywania Nieruchomości m.st. Warszawy Biura Mienia Miasta i Skarbu Państwa Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, ul. T. Chałubińskiego 8, pok. nr 26 (antresola) oraz pod nr tel. 22 44 32 169 od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 16.00, a ponadto z aktualną ofertą przetargową nieruchomości miasta stołecz-

nego Warszawy można zapoznać się na stronie internetowej www.um.warszawa.pl/nieruchomosci.

https://bip.warszawa.pl/Menu_przedmiotowe/ogloszenia/nieruchomosci/BM/Bielany__Ogloszenie_III_przetargu_ustnego_nieograniczonego_na_sprzedaz_nieruchomosci_gruntowej_nieza.htm

<http://www.mapa.um.warszawa.pl/mapaApp1/mapa?service=nieruchomosci>



Zacięta walka na mecie Biegu Chomiczówki. Zadecydowały dwie sekundy

XXXVI Bieg Chomiczówki i XIV Bieg o Puchar Bielan przeszły do historii. W słonecznej zimowej aurze biegaczom przyszło walczyć o zwycięstwo w najmocniejszej stawce od lat. Na podium stanęli ubiegłoroczni zwycięzcy: Arkadiusz Gardzielewski (dystans 5 km) i Robert Głowala (dystans 15 km).

Swięto biegania na Bielanach wypadło w tym roku bardzo okazale, o co zadbali organizatorzy. W styczniową mroźną niedzielę, w przeciwieństwie do ubiegłych lat nie padał śnieg. Zawodnikom i zawodnikom z krajowej czołówki umożliwiło to szybkie bieganie po dobrze przygotowanej trasie.

– Tegoroczna edycja udała się chyba pod każdym względem. Pogoda, organizacja, poziom sportowy, liczba chętnych do udziału w biegu. Cieszę się, że impreza przyciąga coraz większe zainteresowanie biegaczy i coraz lepsi sportowcy wpisują Bieg do kalen-



Fot. S. Korzeniowski

darza, jako pozycję obowiązkową. Dziękuję wszystkim osobom, które przyczyniły się do tego sukcesu. Gratuluję zwycięzcom. W tym roku zrobiliśmy praktycznie wszystko, aby rywalizacja nie wiązała się z niedogodnościami dla

mieszkańców. Wierzę, że udało się je mocno ograniczyć – powiedział Grzegorz Pietruczuk, Burmistrz Bielan.

W zmaganiach na krótszym dystansie murem faworytem był Arkadiusz Gardzielewski. Zwy-

W obu biegach wzięło udział ponad 2 tys. zawodników ciężca pięciu poprzednich edycji nie miał sobie równych. Po 14 minutach i 37 sekundach zameldował się na mecie, dość znacznie wyprzedzając dwóch Mateuszów: Kondeja i Kaczora. Wyścig kobiet przyniósł zwycięstwo Marioli Ślu-

sarczyk, która wyprzedziła Iwonę Wichę i 13-letnią Elżę Galińską, która okazała się największą sensacją biegu.

Bardzo wyrównana grupa biegaczy wyruszyła do rywalizacji na 15 kilometrów. Ostatecznie nie zawiódł faworyt i zwycięzca ubiegłorocznego biegu – Robert Głowala, który o 2 sekundy pokonał Ukraińca – Andrzeja Starżyńskiego i o 7 sekund Kamila Jastrzębskiego. O zwycięstwo rywalizowało pięciu biegaczy, którzy na metę wbiegli w odstępie 40 sekund. Najmocniejsza chyba w historii stawka rywalizowała wśród kobiet. Izabela Trzaskalska poradziła sobie z Aleksandrą Lisowską i Dominiką Stelmach.

W rywalizacji biegło wielu mieszkańców dzielnicy Bielany. Najlepiej wypadły zwycięzcy kategorii wiekowych w biegu na 15 kilometrów – Katarzyna Wesołowska w kategorii K40 i Renata Tula w kategorii K60. W Biegu o Puchar Bielan nie zabrakło wartościowych wyników w wykonaniu młodzieży z UKS G-8 Bielany i BKS Wataha Warszawa. Grupa Naprzód Młociny wzięła na siebie dyktowanie tempa na dystansie 15 kilometrów.

MG



Fot. S. Korzeniowski

Jednym z zawodników biegu był burmistrz – Grzegorz Pietruczuk



Fot. S. Korzeniowski

Satysfakcja uczestników biegu na mecie



Fot. S. Korzeniowski

Zastępca burmistrza – Andrzej Malina gratuluje zawodnikom ukończenia biegu



Fot. S. Korzeniowski

Medale wręczał zastępca burmistrza – Włodzimierz Piątkowski

Bielańska krzyżówka

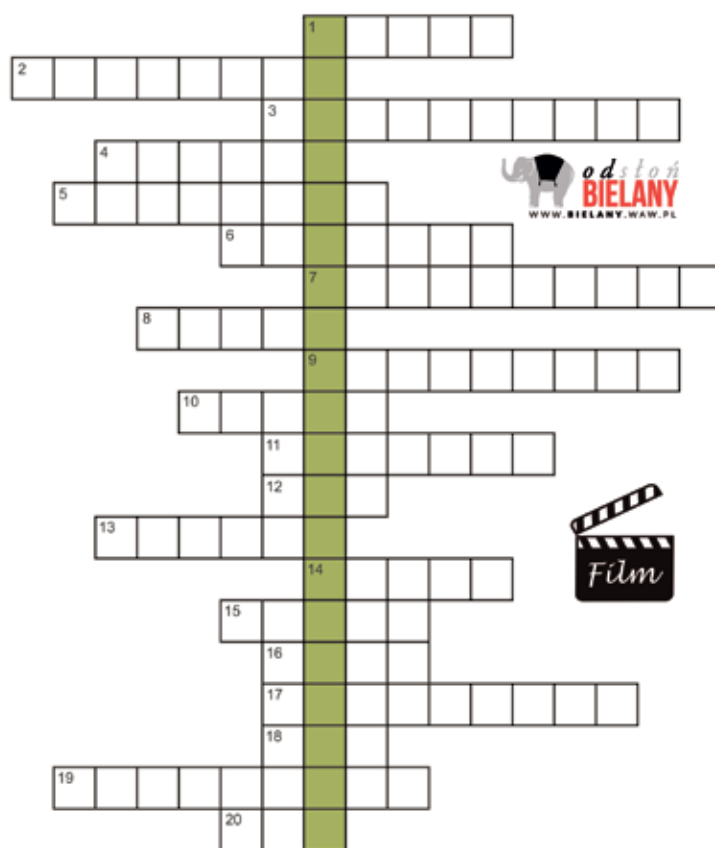
Bardzo serdecznie witamy Czytelników „Naszych Bielany” w kolejnej krzyżówce. Dziś kolejna edycja tematyczna, kategoria – film. Choćby dlatego, że przed nami sezon słynnych festiwali.

Aby rozwiązać krzyżówkę, należy wpisać prawidłowe odpowiedzi w poziomych krótkach. Litery zielonego pola utworzą hasło z bielańskim akcentem. Prosimy je podać, dzwoniąc do redakcji pod numer telefonu: (22) 443 47 60 lub wysyłając mail na adres: tolechowski@um.warszawa.pl. Wygrywa pierwszych 10 osób, które udzielą dobrej odpowiedzi.

Podajemy rozwiązanie krzyżówki z grudniowego numeru „NB”. Właściwe hasło brzmiało: *Bielany przed świętami*. Nagrody otrzymują: Marcin Frankowski, Jolanta Madejska, Zofia Orlik, Andrzej Pawłowski, Agnieszka Pągowska, Janusz Piotrowski, Paulina Pius, Krzysztof Sotomski, Marian Udziela, Małgorzata Wojdat. Gratulujemy i zapraszamy do redakcji (pok. 317) po ich odbiór.

Oto dzisiejsze pytania. *Podajemy nazwisko słynnego reżysera/ki, prosimy wpisać prawidłowe imię.*

Listę laureatów wydrukujemy



w kolejnym wydaniu „Naszych Bielany”. Życzymy powodzenia.

Redakcja

1. ... Szulkin 2. ... Fellini 3. ... Ford
4. ... Lelouch 5. ... Has 6. ... Kubrick

7. ... Szumowska 8. ... Allen 9. ... Zanussi 10. ... Lynch 11. ... Wajda
12. ... Tykwer 13. ... Majewski 14. ... Kurosawa 15. ... Kawalerowicz 16. ... Huston 17. ... Holland 18. ... Wenders 19. ... Kutz 20. ... Jarmusch.

NOWY Konkurs fotograficzny

Miło nam powitać wszystkich Czytelników „Naszych Bielany” w nowym konkursie z licznymi, atrakcyjnymi nagrodami.

Jego reguły są proste. W każdym kolejnym numerze gazety „NB”, podamy temat fotograficzny miesiąca.

Dziś prosimy o zrobienie zdjęcia bielańskiego karmnika dla ptaków, które należy przesłać na

adres: tolechowski@um.warszawa.pl

Drodzy Czytelnicy, nie zapomnijcie podać w mailu imię i nazwisko.

Najciekawsze fotografie opublikujemy w następnym wydaniu miesięcznika „NB”, a ich autorzy otrzymają cenne nagrody (do odbioru w pok. 317).

Życzymy powodzenia!

Redakcja



3 po 3. Konkurs dla dzieci

Witamy serdecznie najmłodszych Czytelników miesięcznika „Nasze Bielany” w kolejnym odcinku konkursu na Waszą wyobraźnię i sprawność manualną.

Co trzeba zrobić, by wygrać konkurs? Przygotujcie: nożyczki, kartonik oraz klej. *Wytnijcie 9 kwadratów ze zdjęcia, ułóżcie w dobrej kolejności i naklejcie na kartonik.*

Całość prosimy sfotografować aparatem cyfrowym / telefonem komórkowym i wysłać na adres e-mail: tolechowski@um.warszawa.pl lub przynieść do redakcji.

Wygrywa pierwszych 10 dzieci. Na zwycięzców czeka bardzo atrakcyjny zestaw nagród.

Prosimy podać imię i nazwisko dziecka. Listę młodych laureatów wydrukujemy w następnym wydaniu „Naszych Bielany”.

Podajemy rozwiązanie „3 po 3” z poprzedniego numeru gazety. *Na prawidłowo sklejonych fragmentach zdjęcia była krakowska szopka.*

Oto lista dzisiejszych zwycięz-



ców: Igor Dąbrowski, Szymon Hasiak, Antek Karlik, Emilka Naranowicz, Bartek Pielak, Szymon Piotrowski-Midak.

Gratulujemy i zapraszamy (pok. 317, III p.) po odbiór nagród.

Redakcja

Konkurs „5” z BIELAN

Witamy naszych Czytelników w kolejnej edycji konkursu ze znajomości Bieleń. Wspólnie wędrujemy z aparatem fotograficznym przez dzielnicę, poznając jej zakątki, ciekawostki i liczne tajemnice.

W tej sympatycznej zabawie można wykazać się wiedzą, a także wygrać bardzo cenne nagrody, które przygotowaliśmy.

Zanim przejdziemy do dzisiejszego quizu, krótkie przypomnienie reguł. Zwycięza pierwszych 10 osób, które dobrze rozszyfrują zagadkę. Czyli, kto pierwszy ten lepszy. Z odpowiedzią prosimy zadzwonić do redakcji „Naszych Bielany”, tel. (22) 443 47 60 lub wysłać e-mail na adres: tolechowski@um.warszawa.pl

Warto podjąć wyzwanie – nagrody czekają. Życzymy powodzenia! Rozwiązanie zagadki z grudniowego numeru „NB”. Dobra odpowiedź brzmiała: *bielański ratusz*.

Jako pierwsze prawidłowo odpowiedziały osoby: Katarzyna Cichocka, Ewelina Dąbrowska,



Marcin Frankowski, Andrzej Pawłowski, Agnieszka Pągowska, Janusz Piotrowski, Paulina Pius, Marian Udziela, Jacek Wierzbowski, Małgorzata Wojdat. Gratulujemy znajomości topografii dzielnicy i zapraszamy do redakcji (pok. 317) po odbiór nagród.

Oto dzisiejsze pytanie: *jak nazywa się osiedle, na terenie którego zrobiono zdjęcie słynnego biegu?*

Imiona i nazwiska laureatów opublikujemy w następnym wydaniu „NB”.

„Piątka” ze znajomości Bieleń. „5 z Bieleń” wygrywa!

Redakcja

40 lat minęło... – list o zimie stulecia



Szanowny Panie Redaktorze Naszelny w miejscu. Piszę ja do Pana w konwencji, ponieważ sztuka epistolografii zanika w narodzie, co mnie uwiera niemożliwie.

Zanim przejdę do zasadniczej sprawy w temacie, chciałbym zauważyć, że obecne zimy jakieś niedorobione są.

Znawcy od pogody zwalają to na smog, na efekt cieplarniany, na freony i inne plagi egipskie. A pamięta Pan dawniejsze zimy? Śniegu od groma było, do tego mróz, co dawało pole do popisu. Można było ulepić, dajmy na to porządne bałwana. Dla tych co nie wiedzą jak się go robi, chętnie podaję.

Instrukcja obsługi budowy bałwana. Utoczyć trzy kule śnieżne: wielką, mniejszą i małą, po czym ustawić w tej kolejności do góry. Mała kula to głowa, średnia to klata, a duża to brzuch. Głowa obowiąz-

kowo musi posiadać oczy z kamyków lub węgielków oraz nos z marchewki. Dodatkowo można ją ozdobić czapką w postaci starego beretu po wuju albo kapeluszem. Klata musi mieć guziki również z kamyków lub maleńkich kulek dolepionych. No i oczywiście z boku konieczne miotła brzoza. Bez niej bałwan się nie liczy. Natomiast brzuch przyozdobić według własnego uznania i fantazji osobistej.

Z innych atrakcji podwórkowych do fajowej zabawy można robić fortę i rzucać zza niej śnieżkami, a nawet zbudować igloo. Ono może być kwadratowe albo kołiste. W tym miejscu zauważę, że to nie jest takie hop siup jak się komuś wydaje. My tu na podwórku mieliśmy kolegę, którego tata zresztą był inżynierem budowlanym z tytułem magistra i nam pomagał konstrukcyjnie, żeby się nie rozleciało w drabiazgi.

Oczywista także się jeździło na łyżwach lub zjeżdżało z góry na san-kach albo i na tyłku, jak komu pasowało. A śmiechu było przy tym co niemiara. Pamięta Pan te czasy?

Aczkolwiek, będąc u Pana ostatnio w redakcji, przyniosłem kilka płatków śniegu w kieszeni, ale się niestety wzięły i rozpuściły, więc nici wyszły z podarunku, no trudno. Może innym razem, dobrze?

Przechodząc w temat przewodni. Równo 40 lat temu, przyszła do nas tak zwana zima stulecia, ale to się dopiero później okazało. W każdym razie zdarzyło się tak...

Pamiętam jak dzisiaj, to był koniec grudnia 1978 r., już po świętach Bożego Narodzenia, a tuż przed Sylwestrem. Za chwilę cały kraj, no i Bielany będące wówczas Żoliborzem, miały przeżyć biały, jak to mówią: Armagedon, prawda.

I jeszcze przyjaciel mnie powie-

dział, że ponoć śnieżyce straszliwe idą, a ja mu na to: no proszę ja ciebie, nie nawijaj mi makaronu na uszy. Jak się okazało, rację miał.

Najpierw zaczął padać deszcz, ale skubaniutki, z przyczajki zmienił się stopniowo w śnieg. Ja ci patrzę na termometr za oknem w kuchni, a ten niebieski słupek spada w dół z szybkością dźwięku. Autentiko!

– 5, – 10, – 15, – 20°C i tak dalej. Co się dzieje? Panie Redaktorze Szanowny, jak sypnęło, formalnie przyrodnicza zadyma na całego. No czegoś takiego ja jeszcze w życiu nie widziałem. Stałem w oknie z rozdziawioną gębą, a tu tylko białość, widzę białość!

Zaraz potem nastąpił słynny Sylwester z 1978 na 1979. Przedzieriałem się wtedy z ul. Żeromskiego na ul. Kasprowicza przez zaspy, co zajęło mi circa 20 minut. Pan sobie wyobraża?

Ale nic to w porównaniu wobec moich znajomych, którzy jakimś cudem dojechali „Maluchem” do przyjaciół na Sylwestra w dzielnicy Ochota. Tany, tany, nóżka fika, a za oknem zima dzika. 1 stycznia się okazało, że nie mają jak powrócić do domu. Autka swego pod zwałami śniegu nie znaleźli, ulice zasypane na 2 metry, komunikacja miejska nie jeździła, normalnie formalnie szok.

A propos MZK (Miejskie Zakłady Komunikacyjne). Parę dni później, gdy z grubsza udrożniono główne ulice, udało mi się dojechać autobusem z ul. Żeromskiego do Huty „Warszawa” w czasie 45 minut. Żółw ze ślimakiem by nas wyprzedził. Autobus Berliet co chwila gasł, ześlizgiwał na pobocze i wpadał w zaspę, wtedy my – tabun obywatelski, dzielnie wysiadaliśmy i rencami go wyciągaliśmy, a następnie pchaliśmy do przodu, żeby odpalił, co udawało się na szczęście.

Po drodze podziwialiśmy widoczki jak kilka samochodów leżało sobie na boku w Potoku Bielańskim przy Łasku Lindego, bo się nie wyrobiło w ślizgawicy na zakręcie. Tak było.

W świetle powyższych problemów komunikacji miejskiej, tramwaje dosłownie utknęły w śniegu, przymarzły do szyn, no i szlus. Dodatkowo przez mróz rura z wodą pękła przy rogu Elbląskiej i Broniewskiego i popłynęła z góry, a wagony stały już po horyzont. Pługi nie dały rady, z odsieczą przybyło LWP (Łudowe Wojsko Polskie) ze sprzętem typu: kilofy czy miotacze ognia. Łatwo nie było.

W zaistniałej sytuacji na bielańsko-żoliborskie ulice wyszło pospo-

lite ruszenie sił pracowniczych z okolicznych zakładów jak: Huta „Warszawa”, KBM (Kombinat Budownictwa Miejskiego) „Północ”, „ZREMB”, Spółdzielnia Pracy „Żoliborzanka” itd. Wspólnymi działaniami daliśmy odpór tej zimie.

Co do kwestii mieszkańca, to z klatek schodowych bloków nie dało się wyjść, i się kopało tunele do ulicy, no wie Pan, takie labirynty z przeciskaniem boczkiem brzuch w brzuch z miłą sąsiadką: o pardon, ja panią bynajmniej bardzo przepraszam, ach nic nie szkodzi, natura to natura... I takie tam pogawędki w śnieżnym tunelu.

Na skrajach dachów wisiały olbrzymie sople długości na metr i dwa, co mam na zdjęciach. Strażacy z ulicy Marymonckiej przyjeżdżali i dzielne chłopaki je bosakami rozwalali, żeby komuś na głowę nie spadło.

Ponadto w radio i tv ogłoszono 20 stopień zasilania, co oznaczało przerwy w dopływie prądu, a grzejniki w mieszkaniu ledwo letnie, albo wcale. Co kto miał to kombinował jak mógł. To gazem z piekarnika dogrzewał mieszkanie, to „Farelkę” załączał, to w ubraniu spał i tak dalej.

Jeśli chodzi o problematykę bieżącego zaopatrzenia Panie Redaktorze, to wielkie ciężarówki przywoziły do sklepów towar jak chleb, konserwy czy mleko. Z tym ostatnim były „jaja jak berety”, bo ktoś w centrali nie pomyślał, że szkło pęknie na takim mrozie. Wyglądało to tak, że rano na dworze stały druciane pojemniki, wyjmowało się mleko w ksztańcie butelki i lizało jak lody! Fizyka się kłania, te sprawy.

Co tu dużo gadać: cały kraj został sparaliżowany. Odcięte od świata miasteczka i wsie, pozrywane przewody energetyczne i telefoniczne, pociągi stojące w szczerym polu bo zaspy sięgały wysokości wagonów, nawet słynne ciężkie pługi wirnikowe były bezsilne wobec sił natury. Taka to była zima, Proszę Pana.

Kończąc dodam tylko, że kilka fotek wtedy pstryknąłem za pomocą wschodniego aparatu marki Zenit, narażając go na głębokie uszkodzenie albo nawet kaput. Wie Pan, rolka sztywnieje na mrozie, a wtedy przesuw filmu zrywa perforację, migawka zamarza itp. No ale się udało, więc je załączam jako żywy dowód przyrodniczy. Absolutnie.

I jak się wtedy mówiło z nadzieją tudzież utęsknieniem: oby do wiosny!

Serdeczności zasylam.

Czujny obserwator

DAM PRACĘ

- Warsztaty Terapii Zajęciowej w Sadowej zatrudnią INSTRUKTORA TERAPII ZAJĘCIOWEJ/INSTRUKTORA ZAWODU do pracy z dorosłymi osobami z niepełnosprawnością intelektualną. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie listu motywacyjnego wraz z CV na adres: wtz-sadowa@poczta.onet.pl, tel. 22 751 40 41.
- Młoda dziewczyna do odbierania telefonów we własnym domu dwa razy w tygodniu, tel. 729 320 855 (dzwonić po godz. 20.00).

SZUKAM PRACY

- Zajmę się osobą starszą 2-3 razy w tygodniu po 3 godziny i wykonam lekkie prace domowe, tel. 602 023 434.

USŁUGI

- Malowanie, tapetowanie, remonty – osobiście i solidnie, tel. 694 065 757.
- Konsultacje psychoterapeutyczne. Gabinet psychoterapii „bo-warto” przy ul. S. Żeromskiego 1, zaprasza osoby: które są niezadowolone z jakości swojego życia, są w kryzysie, cierpią z powodu obniżonego nastroju; mają problem z uzależnieniem np. od alkoholu lub są w związku osobą dużo pijącą. Pierwsze spotkanie w promocyjnej cenie 90 zł po wcześniejszej rozmowie, tel. 535 390 303.
- Malarz doświadczony wykona remonty małe i duże, gładź gipsowa, tapeta, wykładzina, Błyskawiczne terminy, umiarkowane ceny, wysoka jakość – osobiście. Tel. 502 255 424, 22 835 66 18.
- Antykwiariat Conrada 11 p. 2. Skup książek i innych rzeczy w domu klienta. Płatność gotówką ręką, tel. 509 548 582.
- Cyklinowanie, lakierowanie, układanie parkietu, desek, mozaiki, paneli. Naprawy wszystkich rodzajów podłóg. Umiarkowane ceny, osobiście, solidnie. Tel. 22 633 53 51, 696 790 466.
- Pomoc psychologiczna w sytuacjach trudnych i kryzysowych. Terapia w nurcie TSR. Terapia EMDR. Pomoc osobom z trudnościami w funkcjonowaniu psychicznym. Fundacja Wsparcie i Rozwój 22 12 15 948, tel. kom. 501 761 834.
- Chwilówki. Pożyczki pozabankowe. Kredyty bankowe. Dla wszystkich. Biuro kredytowe ul. Magiera 15 Warszawa. www.financewpiugulce.pl tel. 500-723-730.
- Oferta dla firm: Leasing. Faktoring. Pożyczki pod zastaw nieruchomości od 50.000 do 10 mln. Bez BIK i KR. Biuro kredytowe: ul. Magiera 15. Warszawa www.financewpiugulce.pl tel. 500-723-730.

Ogłoszenia drobne

- Nowo otwarty salon kosmetyczno-fryzjerski zaprasza na: manicure hybrydowy – 49 zł; pedicure hybrydowy – od 80 zł; pedicure zwykły – od 60 zł; pedicure leczniczy, leczenie wrastających paznokci, modelki, odcisków, stopa cukrzycowa; konsultacje podologiczne; zabiegi kosmetyczne na twarz; depilacja laserowa light sheer; przedłużanie rzęs; strzyżenie męskie – od 18 zł; strzyżenie damskie – od 28 zł; farbowanie włosów – od 100 zł; strzyżenie dziecięce. Ceny promocyjne! Zapraszamy! Salon Kosmetyczny Afrodyta, ul. Conrada 4, zapisy pod tel. 511 905 785.

NAUKA

- Angielski - Bielany, Żoliborz, Bemowo, egzamin gimnazjalny, matura, certyfikat FCE, konkursy, olimpiady, korepetycje, konwersacje, tłumaczenia. Magister, międzynarodowy certyfikat CAE (poziom zaawansowany), wieloletnie doświadczenie, efektywnie, dojazd. Tel. 609-979-485.
- CHEMIA, MATEMATYKA korepetycje dla dzieci i młodzieży prowadzone przez wykwalifikowanych współpracowników Fundacji Wsparcie i Rozwój. Przygotowanie do egzaminu i matury. Zajęcia na Bielanach w siedzibie fundacji, ul. Makuszyńskiego 10 lok. 4, tel. 22 12 15 948 lub tel. 509 956 820.
- Niemiecki - native speaker udziela lekcji na każdym poziomie. Korepetycje, konwersacja dla wyjeżdżających, wszelkie tłumaczenia. Indywidualne podejście do każdego ucznia. Bielany, Żoliborz, tel. 729 496 450.
- Nauczę także osobę języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego lub języka chińskiego. Dojeżdżam do osoby uczącej się, tel. 696 137 381.
- Udzielę korepetycji z języka angielskiego dzieciom i młodzieży, cena 40 zł/h, tel. 797 954 208.
- Matematyka – nauczycielka udziela korepetycji, tel. 698 414 705.
- Chemia – nauczycielka udziela korepetycji, tel. 695 612 825.

NIERUCHOMOŚCI

- Miły pielęgniarz poszukuje pokoju przy samotnej osobie - możliwość pomocy, tel. 736 869 243.
- Sprzedam lokal na działalność 40 m², kanalizacja, witryna, w pasażu handlowym. Cena 40-35 tys. zł – do negocjacji, tel. 504 185 841 (dzwonić po godz. 20).

- Szukam lokalu na gastronomię, tel. 504 185 841 (dzwonić po godz. 21).
- Szukam lokalu na kebab, tel. 504 185 841 (dzwonić po godz. 21).
- Sprzedam lokal na gastronomię na trelinkach, można wyholować w dowolne miejsce, klimatyzacja, zaplecze, cena 25-30 tys. zł – do negocjacji, tel. 739 449 138 (dzwonić późno wieczorem, nawet w nocy).
- Sprzedam działkę budowlaną 25 arów, woda, prąd, kanalizacja, gmina Suchożebry – kierunek Siedlce – Sokołów Podlaski – 85 tys. zł do negocjacji, tel. 729 385 348 (dzwonić późno wieczorem, nawet w nocy do piątej rano).
- Wynajmę mieszkanie dwupokojowe umeblowane z kuchnią na Bielanach dla małżeństwa z dzieckiem – 1400 zł + kaucja – do negocjacji, tel. 729 620 583 – dzwonić po godz. 20.00.
- Wynajmę pokój z kuchnią 28 m² umeblowany dla małżeństwa z dzieckiem – cena 1100 zł + opłaty, bez internetu, tel. 729 620 583 – dzwonić po godz. 20.00.

SPRZEDAM

- Sukienkę długą ciemnozieloną, rozmiar 13/14 (USA); nową czapkę z lisa (brąz); smoking 100% wełny, rozmiar 170/100/90, tel. 22 669 75 51, 535 490 200.
- Sprzedam narty dla dzieci (90 cm) z wiązaniami oraz narty bez wiązań (170 cm), a także dwie pary kijków (110 cm) i dwie pary butów narciarskich dla dzieci (6-8 lat), tel. 515 132 684, 22 669 10 28.
- Sprzedam kozuch firmy zagranicznej, mało noszony, koloru ciemnego beżu, cena 300 zł, tel. 519 845 121.
- Sprzedam suknie ślubną roz. 38 oraz nowe buty narciarskie męskie nr 30,5 – tanio, tel. 500 025 096.
- Sprzedam narty dziecięce 90 cm z wiązaniami i narty bez wiązań oraz dwie pary kijków 110 cm i 170 cm, tel. 515 132 684, 22 669 10 28.
- Odstąpię, sprzedam fotel skórzany – złoty oparcie niskie oraz biblioteczkę z różanego drewna oszklonego, góra półokrągła, skrzynka na listy ul. Zuga 26.

INNE

- Poszukuję pokoju w zamian za posprzątanie, pomoc w uzupełnianiu produktów spożywczych, naukę języków obcych (jeden z pięciu, w tym język chiński). Jestem pielęgniarką, nauczycielką i pedagogiem, tel. 696 137 381.
- Likwidacja pomieszczeń. Stoły warsztatowe, agregat prądotwórczy, wyciągarki, części samochodowe – blachy i inne, tel. 602 506 791.

Wydawca „Naszych Bielany”: Urząd Dzielnicy Bielany, ul. Żeromskiego 29, 01-882 Warszawa
Redakcja: ul. S. Żeromskiego 29, pok. 317, tel./fax (22) 443 47 60
 e-mail: tolechowski@um.warszawa.pl
Redaktor naczelny: Tadeusz Olechowski
Redaktorzy: Magdalena Borek, Bartłomiej Frymus
Korekta: Wojciech Tomkiel

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń i tekstów niezamówionych redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, śródtytułów oraz skracania niezamówionych tekstów.

Wydanie elektroniczne dostępne na www.naszebielany.pl oraz www.bielany.waw.pl

Okręg	Imię, nazwisko i klub	Funkcje	Miejsce dyżuru, data, godzina i kontakt
Okręg nr I Osiedla: Marymont, Ruda, Stare Bielany	 Alicja Chęcińska – Koalicja Obywatelska	Komisja Mieszkaniowa; Komisja Oświaty; Komisja Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej	Urząd Dzielnicy Bielany V p., pok 513, ul. Żeromskiego 29 – 13, 20 marca , g. 18.15-19.30 e-mail: al.checinska@gmail.com
	 Stefan Kulesza – Prawo i Sprawiedliwość	Komisja Architektury i Planowania Przestrzennego; Komisja Budżetu i Inwestycji; Komisja Ochrony Środowiska; Komisja Samorządowa i Dialogu Społecznego; Komisja Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej	Urząd Dzielnicy Bielany I p., pok 179, ul. Żeromskiego 29 – g. 17.30-18.30. Kontakt telefoniczny, tel. 720 700 093 e-mail: skulesza@radni.um.warszawa.pl
	 Daniel Pieniek – Koalicja Obywatelska	Przewodniczący Komisji Architektury i Planowania Przestrzennego; Wiceprzewodniczący Komisji Ochrony Środowiska; Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji; Komisja Kultury i Promocji; Komisja Oświaty; Komisja Sportu i Rekreacji	Kontakt telefoniczny, tel. 507 699 046 e-mail: danielpieniek@gmail.com
	 Ewa Turek – Stowarzyszenie „Razem dla Bielany”	Przewodnicząca Komisji Kultury i Promocji; Wiceprzewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej; Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego	Szkoła Podstawowa 53, ul. Rudzka 6 – g. 17.30 Kontakt telefoniczny, tel. 502 221 879 e-mail: eturek@radni.um.warszawa.pl
	 Jan Zaniewski – Prawo i Sprawiedliwość	Komisja Architektury i Planowania Przestrzennego; Komisja Budżetu i Inwestycji; Komisja Ochrony Środowiska	Urząd Dzielnicy Bielany V p., pok 513, ul. Żeromskiego 29 – 25 marca , g. 16.30-18.00 e-mail: jzaniewski@wp.pl
Okręg nr II Osiedla: Piaski, Olszyna	 Wojciech Borkowski – Koalicja Obywatelska	Przewodniczący Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej; Wiceprzewodniczący Komisji Mieszkaniowej; Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego	Urząd Dzielnicy Bielany, I p., pok 179, ul. Żeromskiego 29 – 11, 25 marca , g. 16.00-17.00. Kontakt telefoniczny, tel. 601 323 263 e-mail: borkowskiw@op.pl
	 Magdalena Lerczak – Koalicja Obywatelska	Komisja Mieszkaniowa; Komisja Rewizyjna; Komisja Samorządowa i Dialogu Społecznego	
	 Monika Szadkowska – Stowarzyszenie „Razem dla Bielany”	Przewodnicząca Komisji Mieszkaniowej; Wiceprzewodnicząca Komisji Oświaty; Komisja Kultury i Promocji	Szkoła Podstawowa nr 293, ul. Kochanowskiego 8 – 11, 25 marca , g. 15.40-16.40 e-mail: mszadkowska@radni.um.warszawa.pl
	 Piotr Walas – Stowarzyszenie „Razem dla Bielany”	Komisja Budżetu i Inwestycji; Komisja Mieszkaniowa; Komisja Rewizyjna	Kontakt telefoniczny, tel. 787 461 084 e-mail: pwalas@radni.um.warszawa.pl
	 Ryszard Zakrzewski – Prawo i Sprawiedliwość	Komisja Kultury i Promocji; Komisja Mieszkaniowa; Komisja Oświaty; Komisja Sportu i Rekreacji	Urząd Dzielnicy Bielany, I p., pok. 179, ul. Żeromskiego 29 – 7 marca , g. 18.00-19.00 Biblioteka Publiczna, ul. T. Duracza 19 – 28 marca g. 18.00-19.00 e-mail: rzakrzewski@radni.um.warszawa.pl
Okręg nr III Osiedla: Piaski, Chomiczówka	 Maciej Chmielewski – Koalicja Obywatelska	Przewodniczący Rady; Komisja Budżetu i Inwestycji; Komisja Ochrony Środowiska	
	 Karolina Dłuska – Prawo i Sprawiedliwość	Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego; Komisja Kultury i Promocji; Komisja Samorządowa i Dialogu Społecznego	Urząd Dzielnicy Bielany, V p., pok. 513, ul. Żeromskiego 29 – g. 17.30-19.00 e-mail: karolinadluska@wp.pl
	 Krystian Lisiak – Stowarzyszenie „Razem dla Bielany”	Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska; Wiceprzewodniczący Komisji Architektury i Planowania Przestrzennego; Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego	Klub Domino, ul. Bogusławskiego 6a – 12 marca , g. 18.30 Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka”, ul. Nerudy 1 – 19 marca , g. 18.30 e-mail: lisiak.km@gmail.com
	 Ilona Popławska – Koalicja Obywatelska	Przewodnicząca Komisji Oświaty; Komisja Kultury i Promocji; Komisja Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej	e-mail: ipoplawska@radni.um.warszawa.pl
	 Marcin Włodarczyk – Stowarzyszenie „Razem dla Bielany”	Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji; Wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej; Komisja Samorządowa i Dialogu Społecznego	Klub Mieszkańców, ul. Nerudy 1 – 19 marca , g. 18.30–19.30 e-mail: mwlodarczyk@radni.um.warszawa.pl
Okręg nr IV Osiedla: Wrzeciono, Młociny	 Anna Czarnecka – Stowarzyszenie „Razem dla Bielany”	Wiceprzewodnicząca Rady; Komisja Oświaty; Komisja Samorządowa i Dialogu Społecznego; Komisja Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej	Klub Seniora „Pod Zdrówkiem”, ul. Wrzeciono 10 c – 6 marca , g. 16.00-17.00 e-mail: ancho@wp.pl
	 Agnieszka Gola – Stowarzyszenie „Razem dla Bielany”	Wiceprzewodnicząca Komisji Samorządowej i Dialogu Społecznego; Komisja Architektury i Planowania Przestrzennego; Komisja Oświaty	MAL Samogłoska, ul. Samogłoska 9a – 4 marca , g. 18.00-19.00 Kontakt telefoniczny, tel. 501 180 098 e-mail: agn.gola@gmail.com, agola@radni.um.warszawa.pl
	 Sylvia Lacek – Koalicja Obywatelska	Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej; Wiceprzewodnicząca Komisji Kultury i Promocji; Komisja Samorządowa i Dialogu Społecznego	Urząd Dzielnicy Bielany, I p., pok. 179, ul. Żeromskiego 29 – 13 marca , g. 17.00-19.00 e-mail: sylvia.lacek@gmail.com
	 Jan Strzeżek – Prawo i Sprawiedliwość	Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego; Komisja Oświaty; Komisja Sportu i Rekreacji	e-mail: jlstrzezek@gmail.com
	 Piotr Cezary Ślaski – Koalicja Obywatelska	Przewodniczący Komisji Sportu i Rekreacji; Wiceprzewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego; Komisja Rewizyjna	e-mail: pslaski@radni.um.warszawa.pl
Okręg nr V Osiedla: Wawrzyszew, Radiowo, Wólka Węglowa, Placówka	 Lech Chęciński – Koalicja Obywatelska	Wiceprzewodniczący Rady; Komisja Architektury i Planowania Przestrzennego; Komisja Budżetu i Inwestycji; Komisja Ochrony Środowiska	Urząd Dzielnicy Bielany, V p., pok. 508, ul. Żeromskiego 29 – w ramach dyżuru Wiceprzewodniczącego Rady w pierwszy poniedziałek miesiąca, g. 13.00-14.30 e-mail: lchecinski@radni.um.warszawa.pl
	 Joanna Radziejewska – Koalicja Obywatelska	Przewodnicząca Komisji Samorządowej i Dialogu Społecznego; Komisja Kultury i Promocji; Komisja Sportu i Rekreacji	Urząd Dzielnicy Bielany, ul. Żeromskiego 29, p., pok. 513 – w pierwszy poniedziałek miesiąca, g. 15.30-16.30 lub dłużej w zależności od potrzeby e-mail: j.radziejewska@poczta.onet.pl
	 Radosław Sroczyński – Stowarzyszenie „Razem dla Bielany”	Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego; Wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Rekreacji; Komisja Architektury i Planowania Przestrzennego	Bieliański Ośrodek Kultury ul. Goldoniego 1 – 8 marca , g. 15.30-17.00 e-mail: rsroczyński@radni.um.warszawa.pl
	 Joanna Tomaszewska – Prawo i Sprawiedliwość	Komisja Architektury i Planowania Przestrzennego; Komisja Samorządowa i Dialogu Społecznego; Komisja Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej	e-mail: jtomaszewska@radni.um.warszawa.pl
	 Iwona Walentynowicz – Stowarzyszenie „Razem dla Bielany”	Wiceprzewodnicząca Rady; Komisja Kultury i Promocji; Komisja Ochrony Środowiska; Komisja Sportu i Rekreacji	Urząd Dzielnicy Bielany, V p., pok. 508, ul. Żeromskiego 29 – ramach dyżuru Wiceprzewodniczącej Rady w trzecią środę miesiąca, g. 11.00-12.30 Filia Bielańskiego Ośrodka Kultury, ul. Estrady 112 – 12 marca , g. 18.00-19.00 e-mail: iwalentynowicz@radni.um.warszawa.pl